

Czy następuje schyłek ekoterroryzmu?

Abstrakt

Celem artykułu jest krótka charakterystyka ekoterroryzmu, którego podstawą jest specyficzna ideologia. Niektóre treści głoszone przez jej propagatorów mogłyby zasługiwać na poparcie, gdyby nie ich zbyt odhumanizowana retoryka, a zwłaszcza praktyka nią motywowana. Zjawisko ekoterroryzmu, czyli terroryzmu ekologicznego, jest związane ze stosowaniem przemocy przez ekstremistyczne ugrupowania proekologiczne i radykalizowane jednostki. Ekoterroryzm dzieli się na terroryzm prośrodowiskowy i prozwierzęcy, zwany również animalistycznym. Terroryzm ekologiczny można też podzielić na terroryzm obrońców środowiska naturalnego i terroryzm stosowany przez obrońców praw zwierząt. Największy rozwój ekoterroryzmu nastąpił w USA. Animal Liberation Front, ALF (Front Wyzwolenia Zwierząt) był najbardziej niebezpieczną organizacją proekologiczną, najwięcej członków liczyła natomiast była grupa Earth First!, EF! (Najpierw Ziemia!). Do przemocy ze strony ekoterrorystów dochodziło w wielu państwach naszego kontynentu, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii. Do Polski również przeniknęła ideologia ekocentryzmu, stanowiąca na Zachodzie motywację do aktywności wielu ugrupowań, jednak w naszym kraju nie wywarła ona wielkiego wpływu na działalność zorganizowanych grup ekologów i pojedynczych osób. Notowano natomiast przypadki przemocy układające się w serię zdarzeń skierowanych przeciw określonym firmom i instytucjom zagrażającym środowisku. Z przeprowadzonych badań wynika, że powoli, ale systematycznie spada na świecie liczba zdarzeń o charakterze ekoterrorystycznym. Za wcześniej, aby prognozować jego schyłek, jednak na pewno można mówić o coraz mniejszej aktywności związanej ze stosowaniem przemocy. Na obniżanie skali agresywnych działań proekologicznych składa się kilka okoliczności. Przede wszystkim nastąpił wzrost świadomości ekologicznej społeczeństw i rządów. Duży wpływ na spadek liczby zdarzeń o charakterze ekoterrorystycznym ma też zaostrzenie przepisów prawa, a także działalność organizacji ekologicznych.

Słowa kluczowe animaliści, ekocentryzm, ekologia, ekotaż, ekoterroryzm.

Zjawisko ekoterroryzmu, określane też jako terroryzm ekologiczny, wiąże się ze stosowaniem przemocy przez ekstremistyczne ugrupowania proekologiczne i zradykalizowane jednostki. Można zatem uznać, że jest to pewna odmiana ogólnego zjawiska terroryzmu. Ekoterroryzm można zdefiniować jako spektakularne działania różnych organizacji dotyczące szeroko rozumianej ekologii¹. W *Leksykonie ekologii i ochrony środowiska* hasło „ekoterroryzm” zdefiniowano jako: (...) *niezgodne z prawem radykalne metody wywierania presji przez obrońców przyrody (ekologów) na rządy i przemysłowców w celu uzyskania konkretnych celów politycznych. Powodem takiego postępowania jest przede wszystkim brak dialogu pomiędzy stronami konfliktu*². Według Jamesa F. Jarboe’a z FBI ekoterroryzmem jest każde działanie o naturze przestępczej, którego skutkiem jest użycie lub groźba użycia przemocy przeciw ludziom lub własności z powodów ekologiczno-politycznych³. Jacek Cheda scharakteryzował terroryzm ekologiczny w następujący sposób: *Jednak nie można zapominać również o działaniach terrorystów, które nie mają na celu ochrony środowiska, a tym samym nie służą zapewnieniu bezpieczeństwa ekologicznego. Środowisko dla nich jest jedynie celem ataku*⁴. Tę tezę rozwinęła Samanta Kowalska. Według niej ekoterroryzm to działania prowadzone przez różne organizacje terrorystyczne i podmioty państwowe, koncentrujące się wokół środowiska naturalnego. Ich aktywność może się wiązać z sytuacjami stwarzającymi niebezpieczeństwo dla środowiska naturalnego, np.: wprowadzaniem trujących substancji do gruntu czy do morza w strefie terytorialnej, organizowaniem ataków na elektrownie jądrowe, platformy wiertnicze, a także sabotowaniem pracy tych obiektów, atakowaniem tankowców, nielegalnych przewozów odpadów nuklearnych i miejsc ich składowania, co może doprowadzić do katastrofy ekologicznej o zasięgu transgranicznym⁵.

¹ K. Mączkowski, „Ekoterroryzm” to głupota, „Dziki Życie” 2021, nr 2/200, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2011/luty-2011/ekoterroryzm-to-glupota> [dostęp: 30 I 2021].

² <https://www.ekologia.pl/wiedza/slovniki/leksykon-ekologii-i-ochrony-srodowiska/ekoterroryzm> [dostęp: 30 I 2021]. Hasło: ekoterroryzm, w: *Leksykon ekologii i ochrony środowiska*, <https://www.ekologia.pl/wiedza/slovniki/leksykon-ekologii-i-ochrony-srodowiska/ekoterroryzm> [dostęp: 30 I 2021].

³ J. Cheda, *Ekoterroryzm jako współczesne zagrożenie bezpieczeństwa ekologicznego na świecie i w Polsce*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 2014, nr 3, s. 58, [http://ktnio.pl/Home/PokazPdf?nazwaPliku=KPN%20kwartalnik%2FKarpacki%20Przeegl%20C4%85d%20Naukowy%20Nr%203\(11\)-2014.pdf](http://ktnio.pl/Home/PokazPdf?nazwaPliku=KPN%20kwartalnik%2FKarpacki%20Przeegl%20C4%85d%20Naukowy%20Nr%203(11)-2014.pdf) [dostęp: 30 I 2021].

⁴ Tamże.

⁵ S. Kowalska, *Ekoterroryzm – rozważania w kontekście bezpieczeństwa i zasady zrównoważonego rozwoju. Wybrane regulacje prawa międzynarodowego*, w: *Prawa człowieka a ochrona środowiska. Wspólne wartości i wyzwania*, B. Gronowska i in. (red.), Toruń 2018, s. 6–7.

David N. Pellow uważa, że termin „ekoterroryzm” został wymyślony przez działacza antyśrodowiskowego Rona Arnolda. Rozumiał on ekoterroryzm jako przestępstwo popełnione w celu ratowania przyrody⁶. Na jego poglądy zwrócili uwagę zarówno konserwatywne media, jak i konserwatywni politycy. Wykorzystali je następnie w krajowym i międzynarodowym dyskursie, którego celem było zwiększenie kontroli nad działalnością społeczną w zakresie ochrony środowiska. Środkiem do osiągnięcia tego zamierzenia miały być przesłuchania w Kongresie USA i uchwalanie ustaw wymierzonych w obrońców środowiska w większości amerykańskich stanów oraz w innych krajach.

Z kolei w *Encyklopedii terroryzmu* Harveya W. Kushnera „ekoterroryzm” został zdefiniowany jako ogólne zjawisko odnoszące się do różnych form przemocy i sabotażu stosowanych w imię ochrony środowiska⁷. Początkowo taktyka ekoterrorystów była inspirowana m.in. treścią radykalnej powieści ekologicznej Edwarda Abbeya pt. *The Monkey Wrench Gang*, wydanej w 1975 r. Dotyczy ona wykorzystywania różnych metod sabotażu w celu powstrzymania człowieka przed działaniami, które powodowały niszczenie środowiska w południowo-zachodniej części USA. Wpływ tej publikacji na aktywność radykalnych obrońców był tak duży, że pojęciem „małpiego klucza” zaczęto określać każdą formę prośrodowiskowego aktywizmu, w tym różne formy sabotażu i łamania prawa⁸, które przyczyniały się do zachowania dzikich ekosystemów w nienaruszonym stanie.

W *Encyklopedii Britannica* bardzo szeroko zdefiniowano zjawisko ekoterroryzmu, nazwane też jako „terroryzm ekologiczny”. Pod tym terminem kryje się zarówno niszczenie środowiska przez państwa i różne podmioty chcące wywołać określone zachowania, jak i przestępstwa popełniane przeciw firmom i agencjom rządowym. Intencją tej aktywności jest zakłócanie działań rzekomo szkodliwych dla środowiska lub im zapobieganie. Ekoterroryzm był stosowany przez grupy zaangażowane w przemoc antysystemową (wobec istniejących struktur państwa). Ten rodzaj terroryzmu, zwany również „bioterroryzmem”, obejmuje m.in. groźby zanieczyszczenia zbiorników wodnych, zniszczenia lub uszkodzenia urządzeń energetycznych, a także rozsyłanie węglików lub innych szkodliwych substancji biologicznych. Według *Encyklopedii Britannica* inną formą ekoterroryzmu, często określaną jako wojna środowiskowa, jest celowe niszczenie środowiska, będące elementem strategii stosowanej podczas

⁶ D.N. Pellow, *Eco-terrorism*, w: *Keywords for Environmental Studies*, J. Adamson, W.A. Gleason, D. Pellow (red.), New York 2016, s. 82, <https://www.degruyter.com/document/doi/10.18574/9780814760741-029/html> [dostęp: 24 XII 2021].

⁷ H.W. Kushner, *Encyclopedia of Terrorism*, Thousand Oaks 2003, s. 116.

⁸ <https://www.supersummary.com/the-monkey-wrench-gang/summary/> [dostęp: 23 XII 2021].

konfliktu zbrojnego. Najlepszym tego przykładem było używanie defoliantów przez wojska amerykańskie w czasie wojny w Wietnamie. Zabieg ten był przeprowadzany po to, aby zniszczyć lasy tropikalne, w których ukrywali się partyzanci Vietcongu. Olbrzymie szkody w środowisku spowodowały również irackie wojska, które wycofując się z Kuwejtu w 1991 r., podpaliły tamtejsze szyby naftowe. Rok później władze w Bagdadzie nakazały osuszenie mokradeł i zniszczenie napalnym rosnącej tam roślinności, co doprowadziło do całkowitej zmiany środowiska naturalnego. Przyjęty w 1998 r. Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego⁹ nazywa takie zmiany lub zniszczenia jako zbrodnię wojenną. W końcowej części definicji zawartej w encyklopedii ekoterroryzm został utożsamiony z aktywnością polegającą na działaniach niektórych organizacji ekologów naruszających mienie firm, które zajmują się pozyskiwaniem drewna, oraz przedsiębiorstw z innych branż. Wspomniana aktywność ma polegać na utrudnianiu pracy takim firmom przez niszczenie maszyn i urządzeń, sabotaż w fabrykach, laboratoriach itp. bądź niszczenie w sklepach artykułów wykonanych ze skór i futer¹⁰.

Autor niniejszego artykułu zawęża analizę zjawiska ekoterroryzmu tylko do ostatniej części definicji sformułowanej przez *Encyclopedię Britannica* i wcześniej wymienionych autorów. Uważa również, że ekoterroryzmem nie można nazwać przypadków wysadzania w powietrze ropociągów i gazociągów przez FARC¹¹ w Kolumbii, organizację Ansar Bajt al-Makdis¹² w Egipcie czy MEND¹³ w Nigerii, zatruwania pasz dla zwierząt, modyfikowania genetycznego roślin bądź zniszczenia starożytnych posągów Buddy przez talibów w prowincji Bamian, obiektów muzealnych w miastach Afganistanu, Iraku i Syrii oraz zabytków architektury w Palmyrze przez Państwo Islamskie, które wymienia Kowalska¹⁴, mimo że spowodowały one zniszczenia w środowisku naturalnym, śmierć tysięcy zwierząt, a także nieodwracalne straty w światowym dziedzictwie kultury i sztuki. Mają one jednak niewiele wspólnego z ekoterroryzmem postrzeganym jako działalność organizacji o charakterze proekologicznym, chociaż w skrajnych przypadkach ekoterroryzm może sprowadzać się nie tylko

⁹ Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (DzU z 2003 r. nr 78 poz. 708).

¹⁰ <https://www.britannica.com/topic/ecoterrorism> [dostęp: 24 XII 2021].

¹¹ Fuerzas Armadas Revolucionarias de Colombia (Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii).

¹² Ansar Bajt al-Makdis (Obrońcy Jerozolimy). W listopadzie 2014 r. organizacja przyjęła nazwę Wilajet Sinai (Prowincja Synaj) Państwa Islamskiego.

¹³ Movement for the Emancipation of the Niger Delta (Ruch na rzecz Emancypacji Delt Nigru).

¹⁴ S. Kowalska, *Ekoterroryzm – rozważania...*, s. 225, 231, 238–239.

do stosowania przemocy w celu realizacji doktryn ekologicznych, lecz także do działań, których zamierzeniem jest dokonanie zniszczeń w środowisku naturalnym albo sama groźba takiego ataku (celem jest przedstawienie określonego żądania). Posługując się ideologią walki o środowisko naturalne, ekoterrorysty kierują swoją agresją przeciw instytucjom państwowym, koncernom, przedsiębiorstwom oraz pojedynczym osobom. Uderzają w ten sposób w gospodarkę i swobody obywatelskie. W katalogu ich aktywności znajdują się m.in. takie metody działań, jak: manifestacje, blokady dróg, okupacje budynków, zastraszanie, sabotaż (tzw. ekotaż¹⁵), w tym niszczenie maszyn, uwalnianie zwierząt używanych do doświadczeń, eksperymentów naukowych, hodowanych dla skór i futer oraz podkładanie ładunków wybuchowych w siedzibach władz koncernów biotechnologicznych, w pobliżu domów ich dyrektorów, pobicia, wysadzanie w powietrze laboratoriów i przesyłanie groźb osobom prowadzącym badania naukowe z wykorzystaniem zwierząt¹⁶.

W artykule autor zawarł krótką charakterystykę ekoterroryzmu znajdującego się pod wpływem specyficznej ideologii, której pewne treści mogłyby zasługiwać na poparcie, gdyby nie ich zbyt odhumanizowana retoryka, a zwłaszcza motywowana nią praktyka. Ten rodzaj przemocy jest przedmiotem analizy przeprowadzonej przez autora, a zarazem podstawowym celem badań. Autor sformułował następujące pytania badawcze: jakie formy przemocy przyjmował ekoterroryzm od początku swojego istnienia do współczesności? Jaką ideologią kierowały się organizacje ekoterrorystyczne i jakie były kierunki ich rozwoju? Jaka była skala przemocy na przestrzeni lat? Jaka jest przyszłość zjawiska ekoterroryzmu? Autor postawił jednocześnie następującą hipotezę badawczą: ekoterroryzm był zjawiskiem wyolbrzymianym i nigdy nie stanowił zagrożenia większego niż terroryzm ugrupowań politycznych i religijnych. Autor posłużył się następującymi metodami badawczymi: historyczną – pozwalającą prześledzić

¹⁵ Określenie powstało z połączenia pierwszej sylaby wyrazu: ekologiczny oraz ostatniej wyrazu: sabotaż. Ekotaż został zdefiniowany jako taktyka niszczenia maszyn i urządzeń służących do pozyskiwania dóbr naturalnych. Celem tych działań było zapobieżenie degradacji środowiska. W USA jest używane określenie: *monkeywrenching* (wbijanie małp), które zostało zapożyczony od tytułu książki Abbeya pt. *The Monkey Wrench Gang*. Tym terminem pierwotnie nazwano wbijanie głęboko w drzewa długich gwoździ lub zaostrzonych prętów, które powodowały zniszczenie części tnących traków podczas tarcia drewna. Potem *monkeywrenching* stał się synonimem ekotażu. Por. T.P. Bondaroff, *Throwing a Wrench into Things: The Strategy of Radical Environmentalism*, „Journal of Military and Strategic Studies” 2008, t. 10, nr 4, s. 6–7, https://www.academia.edu/192381/THROWING_A_WRENCH_INTO_THINGS_THE_STRATEGY_OF_RADICAL_ENVIRONMENTALISM?email_work_card=title [dostęp: 16 II 2021].

¹⁶ Hasło: ekoterroryzm, w: *Leksykon ekologii i ochrony środowiska*, <https://www.ekologia.pl/wiedza/slowniki/leksykon-ekologii-i-ochrony-srodowiska/ekoterroryzm> [dostęp: 30 I 2021].

zjawisko ekoterroryzmu na przestrzeni lat, behawioralną – analizującą zachowania jednostek i ugrupowań, porównawczą – przedstawiającą zmiany zachodzące w ideologii i metodach działania organizacji ekoterrorystycznych. Wykorzystał również dane statystyczne w celu zobrazowania skali ekoprzemocy.

Ideologia ekologicznego ekstremizmu a kwestie etyczne

Ekoterroryzm dzieli się na terroryzm próśrodowiskowy i prozwierzęcy, zwany również animalistycznym. Inny podział terroryzmu ekologicznego obejmuje terroryzm stosowany przez obrońców środowiska naturalnego i terroryzm stosowany przez obrońców praw zwierząt. Oba nurty powstały w latach 70. XX w. Określa się je również mianem terroryzmu jednej sprawy¹⁷. U źródeł terroryzmu ekologicznego tkwi przekonanie o konieczności powstrzymania niebezpiecznej działalności człowieka, która prowadzi do zagłady Ziemi i upadku cywilizacji. Świadomość skończoności przyrody zaowocowała zmitologizowanym myśleniem ekologów, zgodnie z którym wprowadzeniem ludzi w nową rzeczywistość mieli zająć się „tęczowi wojownicy”. Powstanie myśli ekologicznej oraz ruchów i partii zielonych było powiązane z poszukiwaniami alternatywnych form życia społecznego. Podstawę takiego dążenia stanowił pogląd, że należy w diametralny sposób zmienić kierunek cywilizacyjnego rozwoju. Aby osiągnąć ten cel, należy powstrzymać dalszy nieograniczony rozwój techniki, gdyż to właśnie on powoduje, że świat dąży do zagłady cywilizacji z powodu postępującej degradacji środowiska naturalnego. Postulat powstrzymania rozwoju techniki i całkowitej zmiany cywilizacyjnego paradygmatu, aby oczyścić biosferę ze zniszczeń i pozwolić przyrodzie się zregenerować, miał być warunkiem koniecznym do przejścia od epoki ekonomii do epoki ekologii. Koncepcja ta była oparta na teorii Gai¹⁸ jako samoregulującego się systemu, której autorem jest James Lovelock. Krytycy ekologicznego radykalizmu podkreślali, że w tego rodzaju filozofii występuje nienawiść do nowoczesności, kulturowe lewactwo, utopijny mesjanizm, antykapitalizm i ideologia strachu. W literaturze ekstremistów ekologicznych pojawiły się wątki antydemokratyczne i autorytarne.

¹⁷ E. Posłuszna, *Ekstremizm ekologiczny, źródła – przejawy – perspektywy*, Warszawa 2012, s. 20.

¹⁸ W mitologii greckiej Gaja była Ziemią-Matką. Według Lovelocka, wszystkie ziemskie organizmy, choć konkurują ze sobą i dążą do indywidualnego sukcesu, jakim jest maksymalizacja reprodukcji, tworzą jako całość strukturę wyższego rzędu, rodzaj superorganizmu – Gaję. Zob. M. Sobczyk, *Gaja – Żyjąca planeta*, „Dzikie Życie” 2002, nr 5/95, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2002/maj-2002/gaja-zyjaca-planeta> [dostęp: 30 I 2021].

Do dziś ekstremistyczną ekologię nazywa się również rewolucyjną, a jej głównym postulatem jest zniesienie prymatu człowieka nad przyrodą¹⁹.

Należy wspomnieć, że radykalnie myślący ekolodzy postrzegają kryzys ekologiczny jako powszechny kryzys kulturowy i osobowy, kryzys całej cywilizacji. Świat przyrody jest, według nich, przestrzenią, w której wszystkim elementom (florze i faunie) przypisuje się jednakową wartość. Wyrażają oni pogląd istnienia głębokiego związku człowieka z przyrodą i jednocześnie odrzucają ideę uprzywilejowanego miejsca gatunku ludzkiego w świecie natury. Oznacza to brak akceptacji dla cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju opartego na współczesnej technologii. W niektórych nurtach ideologii ekstremistycznej ekologii pojawiały się wątki neomaltuzjańskie²⁰ i propozycje ilościowej redukcji gatunku ludzkiego, a ludobójstwo i wojny, klęski żywiołowe i epidemie określano jako naturalne remedium na przeludnienie. Z ekstremistycznym nurtem ekologicznym wiązały się też ruchy religijne zainspirowane przedchrześcijańską przeszłością i rekonstrukcją archaicznych kultów przybierających postać neopogańskich misterii. W istocie sięganie w przeszłość było podyktowane obawami przed przyszłością. Można zatem wyciągnąć wniosek o istnieniu związków między ekstremizmem ekologicznym i ekoterroryzmem a ideową inspiracją tego rodzaju działań, odwołującą się do zamierzchłych dziejów człowieka żyjącego w harmonii z naturą. Ekoterroryzm był obecny m.in. w krajach najbardziej rozwiniętych przemysłowo, a reakcją osób niezadowolonych z industrialnej rzeczywistości było podejmowanie prób unicestwienia otaczającego je świata. Według ekoterrorystycznych wizjonerów, takich jak: Shoko Asahara, przywódca sekty Najwyższa Prawda, i Theodora D. Kaczynskiego, słynnego „Unabombera”, świat uległ całkowitemu zepsuciu konsumpcjonizmem i stosowaniem techniki²¹.

Ważnym elementem ekstremizmu ekologicznego była ideologia ekocentryzmu (biocentryzmu). Zgodnie z nią człowiek nie ma uprzywilejowanego miejsca na Ziemi i dlatego też nie ma prawa do panowania nad naturą. Nie wolno też traktować natury jako środka do zadowolenia człowieka. Elementy natury mają swoją autonomiczną wartość, w tym wartość moralną, która jest równa bądź większa od wartości (ważności) interesów człowieka, jego aktywności, a nawet od niego samego. Krótko mówiąc, w ekocentryzmie człowiek nie ma większej

¹⁹ Tamże.

²⁰ Maltuzjanizm jest teorią przeludnienia sformułowaną w XVIII w. przez Thomasa Roberta Malthusa. Zwrócił on uwagę na korelacje zachodzące między przyrostem ludności a poziomem zamożności społeczeństwa. Teoria ta stała się jednym z ważniejszych trendów społecznych, z którym wiąże się propagowanie kontroli urodzin.

²¹ A. Machniak, *Radykalizm i ekstremizm nowych ruchów społecznych na przykładzie Frontu Wyzwolenia Zwierząt*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2018, nr 1, s. 261–262.

wartości niż jakikolwiek inny element przyrody. W takim ujęciu ekocentryzm dąży do zamazania różnicy pomiędzy człowiekiem a innymi istotami żywymi²². Ekocentrycy uważali, że istnieje skomplikowana sieć wzajemnych powiązań pomiędzy wszystkimi mieszkańcami Ziemi – ludźmi, całą fauną i florą, przyrodą ożywioną i nieożywioną, ludzie zaś to zaledwie jeden z wielu gatunków istnień, dla których Ziemia jest domem. To forma ziemskiej wspólnoty, w której ludzie i przyroda dzielą się planetą. Zgodnie z taką koncepcją ekocentrycy nie dokonowali podziału pomiędzy ludźmi a nieludźmi. Radykałowie uważali nawet, że ci, którzy utrzymują, że ludziom należy wyższy status moralny niż innym istotom żywym, ponoszą odpowiedzialność za odmianę szowinizmu, jaką jest preferowanie określonego gatunku. Takie zachowanie uważali za wysoce niemoralne, podobnie jak rasizm.

Ideologia ekocentryzmu wywarła wpływ m.in. na ekoideologię, która przeżywa w dzisiejszej edukacji, mediach i polityce. Jednym z najbardziej powszechnych i jednocześnie problematycznych aspektów ekocentryzmu jest doktryna praw zwierząt. Sprzeciwiając się wprowadzaniu różnic pod względem ontologicznym i aksjologicznym pomiędzy ludźmi a innymi stworzeniami, wielu propagatorów tej idei utrzymywało, że przypisywanie wyższego statusu moralnego ludziom wiąże się z zamykaniem ich w obrębie własnego gatunku. Twierdzili, że takie gatunkowe klasyfikowanie jest niemoralne, podobnie jak rasizm lub seksizm. Przekonanie to było oparte na dogmacie o prawach zwierząt i miało groźne skutki. Ingrid Newkirk, współzałożycielka i dyrektorka organizacji People for Ethical Treatment of Animals, PETA (Ludzie na rzecz Etycznego Traktowania Zwierząt) w USA, powiedziała kiedyś: *Bojownicy o prawa zwierząt nie faworyzują gatunku ludzkiego, wyodrębniając go spośród innych zwierząt, a zatem nie istnieje żadna naturalna podstawa do tego, by uważać, że człowiek ma jakieś specjalne prawa. Szczur, świnia, pies, chłopiec – wszystko to są ssaki*²³. Działaczka, jak wielu obrońców zwierząt, nie tylko zatarła różnicę pomiędzy ludźmi a zwierzętami, ale najwyraźniej odrzucała także istotną różnicę pomiędzy

²² Przeciwnieństwem ekocentryzmu jest antropocentryzm środowiskowy. Zgodnie z tym poglądem człowiek, jego działania i potrzeby mają większą wartość niż świat przyrody, tj. zwierzęta, rośliny i minerały. Przekonanie to jest oparte na twierdzeniu, że wytwory natury nie mają wartości samej w sobie, moralnej lub jakiegokolwiek innej. Zwolennicy tego poglądu twierdzą, że człowiek jest miarą wszechrzeczy i w rezultacie wartość wytworów natury jest, ich zdaniem, całkowicie zdeterminowana wartością moralną lub użytecznością ludzkich działań, potrzebami estetycznymi czy ekonomicznymi. W konsekwencji – wartość środowiska naturalnego zależy od wartości nadanej mu przez ludzi. Więcej na ten temat zob. T.A. Michaud, *Ekoterror a ekoideologia*, w: *Terroryzm – dawniej i dziś*, P. Jaroszyński i in. (red.), Lublin 2010, s. 73–85.

²³ T.A. Michaud, *Ekoterroryzm: kulisy bycia „zielonym”*, <https://3obieg.pl/ekoterroryzm-kulisy-bycia-zielonym-prof-thomas-michaud/> [dostęp: 19 IX 2012].

rodzajami ssaków, co stanowiło zaprzeczenie istniejącego porządku natury. Newkirk odrzuciła również wyrażenie „zwierzę domowe”, ponieważ uważała, że jest ono nacechowane ideologicznie. Zamiast tego zaproponowała termin „zwierzęta towarzyszące”. Jej punkt widzenia potwierdziło wydane przez PETA *Oświadczenie o zwierzętach towarzyszących*. Można przeczytać w nim, że zwierzęta domowe są traktowane jak niewolnicy, czasem przetrzymywane w dobrych warunkach, ale to wciąż są niewolnicy. Dla Newkirk i osób o podobnych przekonaniach prawa natury mogą być modyfikowane w prosty sposób dzięki ideologicznej zamianie znaczeń słów i pojęć, których używamy, gdy mówimy o gatunkach żyjących na Ziemi. Do ekstremistów podzielających poglądy Newkirk należał m.in. Michael W. Fox, który jako wiceprzewodniczący amerykańskiego Humane Society of the United States (Ludzkie Społeczeństwo Stanów Zjednoczonych) stwierdził: *Życie mrówki i życie mojego dziecka powinno mieć taką samą wartość*²⁴. Peter Singer i Tom Regan prezentowali podobne poglądy. Singer stwierdził na przykład: *Z pewnością istnieje wiele zwierząt, których życie według różnych kryteriów jest więcej warte od życia niektórych ludzi. Z kolei kiedy Regana zapytano, co by zrobił, gdyby w szalupie na oceanie znajdowało się tylko jedno miejsce i musiał wybrać kogo uratować: psa czy dziecko, odpowiedział: *Gdybym musiał wybrać między upośledzonym dzieckiem a inteligentnym psem, wybrałbym psa*. Dla Regana upośledzone dziecko jako element sieci wzajemnych zależności było z pewnością jednym z tych istnień ludzkich, których życie było mniej ważne (warte) niż życie inteligentnego psa*²⁵.

Organizacja zajmowała bardzo niejednoznaczny postawę wobec przemocy w obronie zwierząt, mimo że sama nie stosowała tego typu rozwiązań. Newkirk stwierdziła, że niestosowanie przemocy nie jest skuteczne, ponieważ PETA od lat prosi, lecz nic w ten sposób nie osiąga, a bojownicy Earth Liberation Front, ELF (Frontu Wyzwolenia Ziemi), którzy grożą atakami lub je stosują, są traktowani jak bohaterowie. PETA często brała w obronę osoby przeprowadzające akcje sabotażowe i bardzo rzadko je potępiała. Alex Pacheco, współzałożyciel i były prezes PETA, stwierdził, że zniszczenie własności, włamania i kradzieże są dopuszczalne, gdy dokonuje się ich w celu ochrony zwierząt. Podczas Konwencji Praw Zwierząt rzecznik organizacji usprawiedliwiał używanie przemocy w obronie zwierząt. Wyraził wówczas opinię: *Byłoby naprawdę wspaniale, gdyby wszystkie jadłodajnie fast food, rzeźnie, laboratoria i banki, które je finansują,*

²⁴ <http://www.naiaonline.org/articles/article/quotes-from-the-leaders-of-the-animal-rights-movement#sthash.q4A1wR4T.dpbs> [dostęp: 12 II 2021]. Tłumaczenia w artykule pochodzą od autora.

²⁵ T.A. Michaud, *Ekoterroryzm: kulisy...*

*jutro eksplodowały*²⁶. PETA udzielała też finansowego wsparcia ugrupowaniom stosującym przemoc, a w zamian za to otrzymała od nich nagrania wideo rejestrujące przebieg akcji sabotażowych przeprowadzanych przez ekoterrorystów i dokumentujące stosowanie przemocy wobec zwierząt²⁷.

Zdaniem jezuitę Paula Fitzgeralda zwierzęta doświadczają bólu i cierpienia, a także – dzięki instynktownym zachowaniom – niektóre gatunki mogą zdobywać wiedzę o swoim własnym środowisku. Jednak poddawał on w wątpliwość twierdzenie, że zwierzęta „pragną wieść własne życie”. Zdaniem Thomasa A. Michauda, profesora Jezuickiego Uniwersytetu w Wheeling (USA), zwierzęcemu instynktowi przetrwania nie towarzyszy poczucie obowiązku wobec innych, a jedynie potrzeba własnego przeżycia. Zwierzęta nie są istotami moralnymi, a chcąc przetrwać, nie kierują się jakimkolwiek racjonalnym, świadomym poczuciem odpowiedzialności za prawa innych zwierząt w życiu społecznym. Dlatego nie ma podstaw, aby twierdzić, że zwierzęta mają prawa. Poniżej zacytowano w całości interesującą argumentację prof. Michauda, aby przybliżyć czytelnikowi stanowisko konserwatywnej części Kościoła Katolickiego w USA wobec zwierząt i rozminięcie się teorii prof. Michauda z rzeczywistością:

Ich ekoncentryczna ideologia (chodzi o PETA – dop. autora), dotycząca praw zwierząt, jest zagmatwana nie tylko, jeśli chodzi o rozumienie praw i konsekwencji, jakie ze sobą niosą, ale dodatkowo dogmatyczne upieranie się przy prawach zwierząt odzwierciedla ich prymitywny nominalizm. Dążą oni do przypisania praw zwierzętom, aby usankcjonować swoje przekonanie, że zwierzęta powinny być szanowane. Jednak poprzez twierdzenie, że zwierzęta posiadają prawa, nie szanują właściwie zwierząt jako zwierząt. Ich żądania wywodzą się wprost z antropocentrycznego szowinizmu. Jest to spowodowane ich nominalistyczną mentalnością, która aby uzasadnić szacunek dla zwierząt, domaga się przypisania im cech ludzkich. Podobnie rzecz ma się w przypadku męskiego szowinizmu, według którego kobietom przysługują prawa o tyle, o ile posiadają one cechy męskie. Tego rodzaju szowinizm oczywiście nie szanuje kobiety jako kobiety, podobnie jak przypisywanie praw zwierzętom. Głównie ze względów ideologicznych, nie respektuje istotowej integralności zwierząt²⁸.

²⁶ <https://www.consumerfreedom.com/2004/01/2339-peta-and-terrorism-the-real-deal/> [dostęp: 12 II 2021].

²⁷ https://www.postbulletin.com/letter---animal-rights-movement-wallows-in-human/article_e932b1a3-54ac-526a-a086-be4c7deaa75e.html [dostęp: 12 II 2021].

²⁸ T.A. Michaud, *Ekoterror a ekoideologia...*, s. 82–83.

Zdaniem Michauda ekocentryzm, tak wyraźny w ekoideologii, powinno się analizować od strony filozoficznej, chociażby w odniesieniu do praw zwierząt. Krytykowanie ekocentryzmu z filozoficznego punktu widzenia przyczyniało się do lepszego rozpoznania w nim zagmatwanych doktryn i błędnego dogmatyzmu. Podobnie, coraz mocniejsze osłabianie ekocentryzmu powodowało, że stawał się on mniej zdolny do inspirowania fanatycznych ekoterrorystów²⁹. Spośród tych ostatnich najbardziej radykalną teorię przemocy głosili animaliści, być może dlatego, że ich konsekwentnie ekocentryczny (biocentryczny) światopogląd ułatwiał stosowanie przemocy. Jeden z nich, David Barbarash, twierdził: *Nie widzimy różnicy między przyrodzonymi prawami człowieka i przyrodzonymi prawami zwierzęcia*³⁰. Logiczne mogło się wydawać poświęcenie życia człowieka w obronie życia zwierząt. Organizacja Animal Liberation Front, ALF (Front Wyzwolenia Zwierząt) wyznaczyła sobie dwa cele: taktyczny – ocalić tak wiele zwierząt, jak to możliwe, i spowodować zaprzestanie wykorzystywania zwierząt oraz strategiczny – zakończyć wszelki ucisk zwierząt przez zmuszenie przedsiębiorstw wykorzystujących zwierzęta do zaprzestania działalności. Założyciel organizacji Ronnie Lee oświadczył: *Wydaje mi się zupełnie naturalne i bardzo moralne, by bezpośrednio interweniować w celu uratowania zwierząt od prześladowania. Oczywiście to często oznaczałoby łamanie prawa, ale przecież to prawo było stanowione przez samolubny i arogancki gatunek ludzki bez brania pod uwagę zwierząt*³¹. Ratowano więc zwierzęta przez stosowanie akcji bezpośrednich (uwalniano je) lub narażano na straty finansowe ich wyzyskiwaczy. ALF koncentrował się na takich akcjach ze względu na ich efektywność. Jego teoretycy argumentowali: *Ekstremalne działanie jest wyrafinowaną polityczną taktyką, która dramatyzuje zagadnienia i stawia je przed społeczeństwem, gdyż inaczej byłyby zignorowane w mediach; stosuje nacisk na korporacje i agencje rządowe, które inaczej mogłyby oprzeć się legalnemu naciskowi od przestrzegających prawa organizacji; i rozszerza spektrum działalności tak, że wywieranie nacisku przez grupy głównego nurtu nie jest uważane za ekstremistyczne*³². ALF odrzucał oskarżenia o ekstremizm, stosowanie przemocy czy terroryzm. Robin Webb, przedstawiciel brytyjskiego skrzydła tej organizacji, podczas wizyty w USA powiedział:

²⁹ Tamże.

³⁰ <https://furcommission.com/in-their-own-words-the-animal-liberation-front-alf-has-this-to-say/> [dostęp: 12 II 2021].

³¹ <http://www.animalperson.net/ronnie-lee-on-the-alf/> [dostęp: 12 II 2021].

³² J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym: od obywatelskiego nieposłuszeństwa do terroryzmu (przypadek Earth Liberation Front)*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2004, nr 1, s. 195.

Całkowicie potępiam przemoc i ekstremizm. Dodał od razu: Nie potępiam jednak współczujących komand ALF³³. Aktywiści ALF uważali, że nawet zniszczenie własności nie jest terroryzmem, jeśli obyło się bez krzywdzenia ludzi. Zwracano na to uwagę w komunikacie ALF z 24 października 1999 r.: Nie uważamy zniszczenia własności, rzeczy za przemoc. Jak przemoc może być skierowana przeciw czemuś, co nie jest żywe. Odrzucano przy tym zarzut, przekonując, że: Prawdziwi terroryści są ludźmi i przedsiębiorstwami, które zadają ból i cierpienie milionom niewinnych zwierząt każdego dnia³⁴. W tym ujęciu kampanie animalistów nabrały wymiaru etycznego, stawały się wręcz nakazem sumienia. Porównywano tu ruch animalistyczny do działalności abolicjonistów, twierdzono też, że: Każdy bojownik wolności był uważany za terrorystę³⁵. Innym częstym porównaniem było zestawienie sytuacji zwierząt z Holokaustem, co tym bardziej uzasadniało konieczność walki o ich wyzwolenie spod ucisku człowieka³⁶.

Organizacje ekoterrorystyczne i metody ich działania

Ekoterroryzm zapoczątkowali na przełomie lat 60. i 70. XX w. tzw. Eco-Raiders, studenci z Uniwersytetu Arizony. Dewastowali oni place budowy, uważając, że prowadzone tam prace naruszają lub wręcz niszczą pierwotny ekosystem pustynnych terenów Arizony. Eco-Raiders byli przykładem i inspiracją dla innych organizacji o charakterze ekoanarchistycznym. W Santa Fe powstała Black Mesa Defense, wspierająca Indian Nawaho podczas ich protestów przeciw budowie kopalni odkrywkowej. W 1969 r. w San Francisco powstała organizacja Friends of the Earth (Przyjaciele Ziemi), utworzona przez Davida Browera, byłego dyrektora wykonawczego Sierra Club – najstarszej organizacji ekologicznej w USA (założonej w 1892 r.). W 1970 r. dwa małżeństwa Jim i Marie Bohlen oraz Irving i Dorothy Stowe opuściły Sierra Club i założyły Komitet „Don't Make a Wave: Stop the Bomb” („Nie rób fali: zatrzymaj bombę”)³⁷. Powodem była chęć zaprotestowania przeciw amerykańskim próbom jądrowym na Aleutach. W następnym roku w kanadyjskim Vancouver Komitet zmienił nazwę na Greenpeace

³³ Tamże.

³⁴ Tamże, s. 196.

³⁵ Tamże.

³⁶ W 2002 r. w USA została opublikowana książka Charlesa Pattersona pt. *Eternal Treblinka: Our Treatment of Animals and the Holocaust*.

³⁷ <https://www.greenpeace.org/international/story/48966/irving-dorothy-stowe-greenpeace-history-founders-mentors/> [dostęp: 24 I 2022].

(Zielony Pokój). Jego aktywiści próbowali m.in. zapobiegać przeprowadzaniu prób jądrowych, sabotowali połowy wielorybów, zasłaniali swoimi ciałami foki przed myśliwymi, a także uniemożliwiali składowanie odpadów radioaktywnych. W 1977 r. Paul Watson, usunięty z zarządu Greenpeace, utworzył Sea Shepherd Conservation Society, SSCS (Stowarzyszenie Ochrony Morskich Pasterzy). Specjalnością tej organizacji stały się akcje przeciw polującym na wieloryby, polegające niekiedy na taranowaniu statków wielorybniczych³⁸.

Jednak to utworzony w 1976 r. i wspomniany wcześniej ALF okazał się najbardziej niebezpieczną organizacją ekoterrorystyczną. Wywodzi się on z Hunt Saboteurs Association, HSA (Stowarzyszenia Sabotażystów Polowań), które zajmowało się uniemożliwianiem polowań myśliwym w Wielkiej Brytanii. Warto w tym miejscu przypomnieć o akcji przeprowadzonej przez członków HSA w styczniu 1977 r. Trzech aktywistów HSA włamało się do krypty w celu sprofanowania grobu Roberta Peela, legendarnego myśliwego i ludowego bohatera Anglii. Po rozbiciu grobowca i rozkopaniu grobu członkowie HSA wrzucili doń wypreparowaną głowę lisa. Mimo że genезy ALF należy szukać w Wielkiej Brytanii, to organizacja była aktywna głównie na terenie Stanów Zjednoczonych. Intencją ALF było wyzwolenie zwierząt spod ludzkiego ucisku. Organizacja ta od samego początku miała charakter konspiracyjny, ponieważ w dążeniu do zrealizowania swoich planów zdecydowała się na stosowanie środków i metod niezgodnych z prawem międzynarodowym. Akcje były prowadzone w taki sposób, aby wyrządzić jak największe straty materialne przedsiębiorstwom eksploatującym zwierzęta, co z kolei spowodowałoby, że ich produkcja byłaby finansowo nieopłacalna. Akcje powinny być na tyle skuteczne, żeby firmy wykorzystujące zwierzęta czuły się zagrożone i nie mogły optymalnie funkcjonować. Animaliści z ALF określili stosowane przez nich metody wyrażeniem „*non-violent direct actions*”, czyli: „działania bezpośrednie pozbawione przemocy”. Aktywność ALF w latach 80. była wymierzona głównie w laboratoria przeprowadzające testy na zwierzętach, które pozostawały na usługach przedsiębiorstw spożywczych i farmaceutycznych. Obrońcy zwierząt korzystali ze zróżnicowanych metod walki – od działań protestacyjnych polegających na umieszczaniu odpowiednich napisów malowanych sprayem na ścianach laboratoriów badawczych po przywiązywanie się do drzew przeznaczonych do wycinki na terenach stanowiących naturalne środowisko życia zwierząt. Tylko w niewielu przypadkach policji oraz innym służbom udało się zatrzymać sprawców podpałek i innych szczególnie dotkliwych poczynań, które nabrały charakteru akcji sabotażowych. Animaliści sprzeciwiali się przede wszystkim eksperymentom na zwierzętach oraz ich

³⁸ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym...*, s. 187–188.

hodowli na skalę przemysłową. Celem ataków animalistycznych terrorystów były zwłaszcza laboratoria (medyczne, weterynaryjne, uniwersyteckie lub należące do prywatnych instytucji). Utrudniano również funkcjonowanie biur i fabryk przedsiębiorstw, które korzystały z wyników takich badań. Animaliści przeprowadzali też zamachy na obiekty produkcji i handlu żywnością: rzeźnie, farmy, firmy wytwarzające fast foody itp. Ponadto ALF organizował akcje przeciw ogrodom zoologicznym, oceanariom, cyrkom, rodeo, widowiskom, w których zwierzęta konkurowały ze sobą, a także kuśnierzom, weterynarzom, właścicielom znęcającym się nad zwierzętami, osobom ubranym w futra (m.in. oblewano je farbą). Najczęściej stosowaną metodą walki był wandalizm: malowanie graffiti na ścianach, wybijanie szyb, oklejanie ich plakatami zawierającymi wrogie treści lub zabijanie deskami drzwi obiektów. Równie popularne były podpalenia i akty sabotażu. Obie te metody pozwalały na wyrządzenie dotkliwych zniszczeń przy relatywnie niskich kosztach. Bardzo prostą, a jednocześnie skuteczną metodą było ostrzeganie przed rzekomym zatruciem żywności. Konieczność wycofania z rynku całych partii żywności narażała zarówno producentów, jak i sprzedawców na ogromne straty finansowe i wizerunkowe. Wizytówką animalistów było również wypuszczanie na wolność zwierząt laboratoryjnych. Aktywiści nękali też ludzi. Ich ofiarami byli naukowcy prowadzący eksperymenty na zwierzętach. Najczęściej przesyłano im listy z nienawistnymi treściami.

Na początku lat 90. członkowie amerykańskiej gałęzi ALF przeprowadzili kampanię określaną mianem „Bite Back” („Odgryźć”). Była to operacja wymierzona w przemysł futrzarski oraz instytucje naukowo-badawcze go wspomagające. Jej twórcą i koordynatorem był Rodney Adam Coronado, były działacz SSCS. W czerwcu 1991 r. podłożono ogień pod budynki eksperymentalnej fermy norek w Oregonie. Pięć dni później podpalono zabudowania firmy produkującej paszę dla ferm zwierząt futerkowych w Edmonds, a następnie laboratorium badawcze należące do Uniwersytetu Stanu Waszyngton. W lutym 1992 r. podłożono ogień pod centrum badań nad norkami Uniwersytetu Stanowego Michigan. Ta ostatnia akcja spowodowała straty w wysokości ponad 200 tys. dolarów oraz utratę informacji zgromadzonych podczas 32 lat badań. Za ten czyn Coronado został skazany na początku marca 1995 r. na 4 lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 mln dolarów grzywny³⁹. W latach 1979–1993 ALF zaatakował w USA 63 instytuty akademickie i 21 prywatnych laboratoriów

³⁹ W 2010 r. ukazała się w USA książka Deana Kuipersa pt. *Operation Bite Back: Rod Coronado's War to Save American Wilderness*. Autor scharakteryzował w niej postać Rodneya Coronado i przedstawił historię jego działalności w ramach ALF oraz śledztwo prowadzone przez FBI przeciwko tej organizacji.

badawczych (straty wyliczono na ponad 6,5 mln dolarów) oraz 76 przedsiębiorstw branży rolno-spożywczej (straty ponad 1,1 mln dolarów)⁴⁰.

W Wielkiej Brytanii oceniano, że ALF, a zwłaszcza jego odłām o nazwie Animal Liberation Militia, ALM (Milicja Wyzwolenia Zwierząt), stał się, po terroryzmie IRA, najpoważniejszym zagrożeniem dla mieszkańców Zjednoczonego Królestwa. W 1982 r. premier Margaret Thatcher dostała dwie przesyłki zawierające w środku bomby (nie doszło do detonacji). W tym samym roku brytyjskie media ogłosiły, że ALM zatrzała w sklepach spożywczych batoniki Mars, aby wymusić na koncernie produkującym ten wyrób zakończenie testowania produktów na małpach. Akcja okazała się skutecznym i jednocześnie kosztownym blefem, gdyż koncern stracił 4,5 mln dolarów. W 1988 r. Dariusz Paczkowski założył w Polsce krajowy odłām ALF. Jego uczestnicy zrezygnowali jednak z głośzenia radykalnych haseł, ograniczyli się jedynie do akcji propagandowych. Członkowie polskiego ALF byli nastawieni na pacyfistyczną działalność uświadamiania ludziom cierpienia zwierząt. Sporadycznie dochodziło do włamań do ferm hodowlanych i wypuszczania przetrzymywanych tam zwierząt. Po 1996 r. działalność polskiego odłamu praktycznie zamarła. W 2000 r. rosyjskie skrzydło ALF przeprowadziło ataki na sklepy z futrami i zakłady mięsne w Moskwie, Soczi oraz Krasnodarze. W tym samym roku w Moskwie dokonano włamań do gmachów Akademii Medycznej. Podczas akcji wypuszczono 119 żab, 110 szczurów i 5 królików wykorzystywanych do eksperymentów medycznych⁴¹.

Jak już wspomniano, w 1977 r. założono SSCS. Inicjatorem był Paul Watson, który został usunięty z Greenpeace za poglądy sprzeczne z przyjmowaną przez tę organizację doktryną „bez przemocy” oraz za przeprowadzenie akcji protestacyjnej polegającej na zatopieniu w wodzie pałek służących do zabijania fok. Inaczej niż Greenpeace Watson uważał, że aktywiści nie powinni przedstawiać wyłącznie na pokojowych akcjach, lecz rozwijać nową strategię opartą na działaniach ekotażowych, ponieważ tylko one są w stanie trwale zniechęcić ludzi do niszczenia przyrody. Według niego szacunek dla życia powinien mieć pierwszeństwo przed szacunkiem dla własności, która jest używana do zabierania życia. Twierdził jednak, że przy podejmowaniu akcji bezpośredniej należy przedsięwziąć wszelkie możliwe środki ostrożności, aby nikt z jej uczestników nie ucierpiał. Według FBI SSCS było pierwszą organizacją stosującą sabotaż, która swoim działaniem wyszła poza granice Stanów Zjednoczonych. To spowodowało, że ekoterroryzm stał się problemem o charakterze światowym. Organizacja kupiła łódź oceaniczną, a Watson z wolontariuszami, którzy na niej

⁴⁰ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym...*, s. 201.

⁴¹ A. Machniak, *Radykalizm i ekstremizm...*, s. 266.

pływali, przeszkadzali rybakom polującym na zwierzęta morskie (głównie na wieloryby, delfiny i foki). Największą akcją przeprowadzoną przez tę organizację było staranowanie i zatopienie na wodach Portugalii statku wielorybniczego Sierra w 1979 r. W następnym roku grupa Watsona zatopiła cztery kolejne statki i przeprowadziła wiele mniejszych akcji polegających na przeszkadzaniu w polowaniu na kanadyjskie foki. Organizacja zintensyfikowała działania w 1986 r. W tym samym roku International Whaling Commission, IWC (Międzynarodowa Komisja Wielorybnictwa) ogłosiła memorandum na komercyjne połowy wielorybów, a mimo to Japonia, Korea Południowa, Norwegia i ZSRR kontynuowały połowy na nie. W dniu 8 listopada 1986 r. dwóch aktywistów SSCS włamało się do zakładu przetwarzającego wieloryby w okolicach Reykjavíku i zniszczyło znajdujące się tam maszyny i urządzenia wartości ok. 1,8 mln dolarów, a następnie zatopiło dwa stojące w dokach statki (straty oszacowano na ok. 2,8 mln dolarów). W październiku 1998 r. członkowie organizacji ślubowali, że będą przeszkadzać w odrodzeniu się rytuału połowań na wieloryby praktykowanego przez Indian Makah w stanie Waszyngton. Próba udaremnienia polowania spotkała się jednak ze zdecydowanym oporem Indian, którzy obrzucili kamieniami statek organizacji. Po tym incydencie aktywiści SSCS zdecydowali się już nie zakłócać swoją obecnością akwenów i terenów należących do Makah. W czasie ponad 30-letniej działalności organizacja przeprowadziła wiele akcji sabotażowych, m.in. zatopiła 10 statków wielorybniczych, uszkodziła kilkanaście innych oraz zniszczyła dziesiątki sieci używanych do połowu ryb. Należy jednak zaznaczyć, że podczas tych akcji nikt nie został zabity ani poważnie ranny⁴². Latem 2017 r. Japonia przyjęła nowe przepisy antyterrorystyczne w związku z igrzyskami olimpijskimi planowanymi na 2020 r. (w związku z pandemią COVID-19 przełożono je na 2021 r.). W nowym prawie uznano za przestępstwo terrorystyczne już samą obecność statków ekoaktywistów w pobliżu wielorybników. W 2017 r. szef SSCS Watson zapowiedział rezygnację z działań polegających na blokowaniu japońskich wielorybników⁴³. W świetle nowych przepisów SSCS zadeklarowało, że przestanie wysyłać swoje statki na Ocean Południowy (zwany też Antarktycznym) przeciw japońskim statkom wielorybniczym. Organizacja zwróciła również uwagę, że jej statki były śledzone za pomocą japońskich wojskowych satelitów obserwacyjnych. Watson uznał, że te dwie przyczyny wpłyną na skuteczność operacji przeprowadzonych przez jego organizację, stwierdził również, że nie może

⁴² E. Pośluszná, *Ekstremizm ekologiczny ...*, s. 179–180.

⁴³ <https://biznesalert.pl/ekoterroryzm-ekologia-klimat-srodowisko/> [dostęp: 18 II 2021].

ona konkurować z technologią wojskową⁴⁴. W dniu 7 grudnia 2017 r. SSCS ogłosiło nabycie trzeciego statku, który otrzymał nazwę MV Sharpie. Podczas swojej dziewiczej misji dołączył on do operacji „Milagro” w Zatoce Kalifornijskiej i wspomógł ratowanie zagrożonych morświnów vaquita⁴⁵.

Największą organizacją o charakterze ekoterrorystycznym w USA była grupa Earth First!, EF! (Najpierw Ziemia!) utworzona w 1980 r. przez zwolenników ekologicznego ekstremizmu skupionych wokół Dave’a Foremana i Edwarda Abbeya. Była to jedna z najślawniejszych i najprężniej działających organizacji stosujących metodę sabotażu. Organizacja ta występowała przeciw wyrębowi lasów, górnictwu, budowie dróg, rozwojowi przedmieść ingerującemu w środowisko naturalne i spółkom energetycznym. Początkowo akcje przeprowadzane przez EF! nie były szczególnie uciążliwe, miały raczej charakter symboliczno-happeningowy, jak na przykład urządzenie 21 marca 1981 r. na moście na rzece Kolorado demonstracji przeciw istnieniu tej budowli. Od końca 1981 r. oprócz taktyki obywatelskiego nieposłuszeństwa i tradycyjnych pikiet organizacja zaczęła stosować również radykalne metody w walce z wrogami Matki Ziemi: podpalenia, niszczenie ciężkich maszyn, demontaż linii wysokiego napięcia, usuwanie znaków ze szlaków narciarskich, obalenie i niszczenie billboardów, sabotaż. Najbardziej kontrowersyjną metodą spośród stosowanych był wspomniany *monkeywrenching*. Dokonywano podpażeń siedzib firm i uszkodzono linie wysokiego napięcia w pobliżu elektrowni atomowych. Organizacja zniszczyła też helikopter rozpylający środek chwastobójczy. Działania sabotażowe były przeprowadzane przez pojedyncze osoby lub niewielkie grupy. Po 1983 r., kiedy do organizacji przystąpili młodzi ludzie odmiennie postrzegający problemy ekologiczne, doszło w EF! do wyodrębnienia się dwóch odłamów, coraz bardziej ze sobą skłóconych. Były to: frakcja ekocentryczna i frakcja społecznej sprawiedliwości. Frakcja ekocentryczna skupiała głównie osoby należące do pierwszego pokolenia organizacji. Zazwyczaj miały one powyżej 30 lat i pochodziły z południowo-zachodnich terenów USA. Większość z nich przed utworzeniem EF! działała w tradycyjnych organizacjach ekologicznych. Według nich podstawowym i jedynym celem organizacji powinna być walka o dobro przyrody jako całości. Tę walkę należało prowadzić głównie za pomocą działań sabotażowych. Do drugiej frakcji należały natomiast osoby

⁴⁴ B. Doherty, *Sea Shepherd says it will abandon pursuit of Japanese whalers*, „The Guardian”, 29 VIII 2017 r., <https://www.theguardian.com/environment/2017/aug/29/sea-shepherd-says-it-will-abandon-pursuit-of-japanese-whalers> [dostęp: 25 II 2018].

⁴⁵ <https://web.archive.org/web/20171208174807/http://www.seashepherd.org/news-and-commentary/news/sea-shepherd-launches-new-anti-poaching-vessel-mv-sharpie.html> [dostęp: 8 XII 2017].

młodsze (do dwudziestu kilku lat), które wstąpiły w szeregi organizacji w latach 1983–1985. Większość z nich pochodziła z zachodniego wybrzeża, głównie z Oregonu i Kalifornii, gdzie działała w ruchach pokojowych oraz w ruchach na rzecz swobodnego dokonywania aborcji. Dla nich kryzys ekologiczny był jednym z wielu światowych problemów, którym można najskuteczniej zaradzić przez edukację. Chociaż brali udział w ekotażu, zdecydowanie preferowali obywatelskie nieposłuszeństwo. Obie frakcje w początkowym okresie zgodnie ze sobą współpracowały, jednak po 1987 r. dały o sobie znać skrywane do tej pory ideologiczne i personalne animozje, które trzy lata później doprowadziły do odejścia z EF! większości biocentrystów. Przyczyniło się do tego również powstanie w ramach EF! komórki o nazwie Evan Mecham Eco-Terrorist International Conspiracy, EMETIC (Międzynarodowa Konspiracja Ekologiczna Evana Mechama)⁴⁶, którą utworzyli najbardziej radykalni aktywiści EF! Dali oni o sobie znać w listopadzie 1987 r., kiedy to uszkodzili wyciąg krzeselkowy należący do ośrodka narciarskiego Fairfield Snow Bowl w Arizonie. Straty ośrodka oszacowano na ponad 200 tys. dolarów. W następnym roku celem ataku ponownie był ten sam ośrodek narciarski oraz kopalnie uranu w okolicach Wielkiego Kanionu. Uszkodzono wówczas 34 słupy energetyczne. Pod koniec maja 1989 r. troje założycieli organizacji: Marc Davis, Margaret Millet i Marc Baker zostało zatrzymanych przez FBI podczas niszczenia linii energetycznych odprowadzających prąd z elektrowni atomowej w Palo Verde (Arizona). Śledztwo wykazało, że ta akcja była próbą przed przeprowadzeniem symultanicznych ataków na instalacje nuklearne w Kalifornii, Arizonie i Kolorado. Kolejne aresztowania zakończyły działalność grupy. W 1990 r., po serii zatrzymań oraz sporów toczących się wokół etycznych aspektów ekotażu, część członków EF! na czele z Foremanem opuściła organizację. Ci, którzy pozostali, zrezygnowali z akcji sabotażowych, gdyż uważali, że ochronie przyrody bardziej przysłużą się akcje o charakterze edukacyjnym i propagandowym⁴⁷.

Do rozpadu struktur EF! doszło również w Wielkiej Brytanii. W 1992 r. podczas spotkania członków krajowych struktur brytyjskiej EF! organizacja zdecydowała się porzucić taktykę ekotażu i postanowiła „ani nie potępiać, ani nie akceptować” tej metody działań. Część członków organizacji, która nie chciała wyrzec się ekotażu, utworzyła w Brighton podziemny, wspomniany już, ELF. Inspirowali się oni nazwą Animal Liberation Front, a we wrześniu 1993 r. doszło do nawiązania bliskiej współpracy pomiędzy tymi organizacjami.

⁴⁶ Evan Mecham był konserwatywnym gubernatorem Arizony. EMETIC to również nazwa środka na wymioty.

⁴⁷ E. Posłuszna, *Ekstremizm ekologiczny* ..., s. 181–185.

W następnym roku ELF, podobnie jak wcześniej ALF, utworzył swoje struktury na terytorium Stanów Zjednoczonych. Początkowo współpraca między organizacjami polegała na umieszczaniu na stronach internetowych ALF informacji o działalności i ideologii ELF. Od połowy lat 90. ELF i ALF zaczęły podejmować wspólne akcje⁴⁸. W październiku 1996 r. podpalono ciężarówkę należącą do US Forest Service w Detroit. W lipcu 1997 r. podpalono ubojnię koni w Redmond w stanie Waszyngton (szkody oszacowano na 1 mln dolarów), a w listopadzie tego samego roku podpalono zagrodę dzikich koni należącą do Bureau of Land Management (co naraziło tę instytucję na straty w wysokości ok. 500 tys. dolarów). W następnym roku podobny los spotkał zabudowania US Department of Agriculture Animal Damage Control w Olimpi, stolicy stanu Waszyngton (straty wyniosły 23 mln dolarów). FBI szacowało, że pokłosiem ekoterrorystycznej współpracy ELF i ALF w latach 1996–2002 było popełnienie ponad 600 różnych przestępstw, a wysokość strat oszacowano na 43 mln dolarów. W marcu 2001 r., pół roku przed atakiem na WTC i Pentagon, FBI uznało ELF za najgroźniejszą rodzimą grupę terrorystyczną. W dniu 7 października, a więc w dniu ataku sił USA na Afganistan, dziennik „The Washington Times” w artykule redakcyjnym pt. *War against eco-terrorists* nazwał ELF i ALF eko-Al-Kaidą⁴⁹. Do takich opinii przyczyniły się nie tylko akcje sabotażowe, lecz także założenia ELF, jego ideologia oraz doskonale współdziałające ze sobą podziemne struktury. Organizacja głosiła m.in. następujące zasady: powodowanie jak największych strat ekonomicznych podmiotom i osobom czerpiącym zyski z eksploatacji i niszczenia środowiska naturalnego; uświadamianie społeczeństwu okrucieństw, których dopuszczano się wobec Ziemi i wszystkich gatunków ją zamieszkujących, oraz podejmowanie wszelkich koniecznych środków zapobiegawczych przeciw uszkodzeniu jakiegokolwiek żywej istocie. W piśmie „Resistance” wydawanym przez ELF argumentowano:

Zgodnie z zasadami sprawiedliwości, wolności i równego traktowania całego niewinnego życia część globalnego ruchu rewolucyjnego już nie ogranicza swojego potencjału do wprowadzenia zmian przez odwoływanie się do błędnej, nieadekwatnej ideologii odrzucającej stosowanie przemocy. Należy bez wahania chwycić za broń, by urzeczywistnić ideę sprawiedliwości i zapewnić niezbędną ochronę naszej planecie, którą tak mocno

⁴⁸ S. Parson, *Understanding the Ideology of the Earth Liberation Front*, „Green Theory&Praxis: The Journal of Ecopedagogy” 2008, nr 2, s. 52, https://www.academia.edu/518248/Understanding_the_Ideology_of_the_Earth_Liberation_Front?email_work_card=title [dostęp: 11 II 2021].

⁴⁹ <https://www.washingtontimes.com/news/2001/oct/7/20011007-025834-9663r/> [dostęp: 7 XI 2001].

zawiedliśmy, stosując przez dekady potyczki prawne, protesty i sabotaż gospodarczy. Zastanów się: gdyby ktoś zaciskał ręce na twoim gardle, dusząc cię, czy zbierałbyś podpisy pod petycją z grzeczną prośbą o powstrzymanie napastnika? Czy pozostałbyś bierny, ograniczając się do symbolicznego gestu odmówienia współpracy? Mamy nadzieję, że broniłbyś się wszelkimi możliwymi sposobami. Jedyne sposoby, by zaszkodzić korporacji, to uderzyć ją po kieszeni, dlatego sabotaż ekonomiczny jest tak skuteczny⁵⁰.

Tak więc ELF łączył cele ekologiczne (upadek przemysłu), antykapitalistyczne (nastraszyć bogatych) i anarchistyczne (podkopać fundamenty państwa). Antykapitalizm ściśle powiązane z ekologizmem, gdyż (...) *żądzą zysku, generowana i wzmacniana przez społeczeństwo kapitalistyczne, niszczy całe życie na planecie*⁵¹. Metodą służącą osiągnięciu tych zamierzeń miała być akcja bezpośrednia. ELF, który został zorganizowany na wzór ALF, wykorzystał tę samą strategię *leaderless resistance* (opór bez przywódców, opór niekierowany)⁵². Sympatykom ruchu nakazywano działać w pojedynkę lub łączyć się w małe grupy, liczące od dwóch do sześciu zaprzyjaźnionych osób, znających się od dawna i mających wspólne poglądy. Zalecano im brać inicjatywę w swoje ręce i tworzyć własne komórki, które działałyby niezależnie od siebie, kontaktowałyby się ze sobą sporadycznie, a często nie wiedziałyby o swoim istnieniu. Miały one występować pod różnymi nazwami. Ci sami aktywiści używali różnych pseudonimów, dlatego byli podejrzewani o przynależność do kilku różnych organizacji: EF!, ALF, Justice Department czy Militant Direct Action Task Force. Każda komórka ponosiła odpowiedzialność wyłącznie za swoje działania,

⁵⁰ „Resistance Magazine”, wiosna 2010, t. 2, nr 1, s. 54–55, <http://www.arissamediagroup.org/book/resistance-magazine-2/> [dostęp: 24 I 2022].

⁵¹ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym...*, s. 196.

⁵² Taką strategię po raz pierwszy sformułował w swoim esejach płk Ulius Louis Amoss (1895–1961), oficer CIA. Następnie została ona dostosowana do działań amerykańskich białych suprematystów przez Louisa Beama. W późniejszym czasie strategia *leaderless resistance* posłużyła zorganizowaniu struktur ekoterrorystów przez Sama Love’a i Davida Obsta, co opisali w książce pt. *Environmental Action Says: Ecotage!* wydanej w 1972 r. Ten model działania można zdefiniować jako opór niekierowany, prowadzony przez sieć luźno powiązanych ze sobą komórek o pełnej autonomii w organizowaniu i przeprowadzaniu operacji. Łączy je jedynie ideologia. Odmianą tego modelu działania jest taktyka samotnego wilka. Więcej na temat stosowania strategii *leaderless resistance* w ekoterroryzmie zob. T.P. Bondaroff, *Bitter Green: An Examination of the Strategy of Ecotage*, 2009 r., s. 72–78, https://www.academia.edu/238985/Bitter_Green_The_Strategy_of_Ecotage [dostęp: 12 II 2021].

więc po rozpracowaniu grupy i aresztowaniu jej członków nie można było do-
trzeć do innych grup. Spoiwem je łączącym była ideologia⁵³.

Olbrzymi rozgłos medialny i polityczne skutki przyniosła kampania „Stop
Huntingdon Animal Cruelty”, SHAC (Powstrzymać okrucieństwo Huntingdo-
na wobec zwierząt), prowadzona w latach 1999–2002 przeciw przedsiębiorstwu
Huntingdon Live Sciences, HLS⁵⁴ i współpracującym z nim firmom. W ramach
kampanii zastraszano pracowników, klientów i kooperantów HLS. W Internecie
zamieszczano ich adresy zamieszkania i numery telefonów z adnotacją: *Poszuki-
wany za współudział w torturowaniu zwierząt!*, wysyłano maile z pogrózkami do
współpracowników HLS i członków ich rodzin, umieszczano graffiti na budyn-
kach lub oblewano je czerwoną farbą, niszczone pojazdy, do pracowników wysy-
łano przesyłki z kałem i martwymi gryzoniami, ciężko pobito pałkami dyrektora
naczelnego przedsiębiorstwa Briana Cassa, podkładano również ładunki wybu-
chowe o małej sile rażenia. Opublikowanie listy akcjonariuszy HLS spowodowa-
ło, że notowania firmy na giełdzie znacznie spadły. Banki kredytujące działalność
firmy i jej ubezpieczyciel wycofali się ze współpracy. John Levis z FBI – podczas
posiedzenia Senackiego Komitetu ds. Środowiska i Robót Publicznych w całości
poświęconego SHAC – powiedział, że ok. 100 firm wycofało się ze współpracy
z HLS, m.in. Bank Inwestycyjny Stephens, Citibank Marsh Insurance, Aetna In-
surance, Deloitte & Touche, Johnson and Johnson czy Merck⁵⁵.

Pod koniec 2000 r. rozwinęła się w USA kampania przeciw samochodom
terenowym. Podstawowym motywem było to, że te pojazdy emitują dużo więcej
spalin niż samochody osobowe. Nową strategią działań stały się ataki zagraża-
jące ludzkiemu życiu, m.in. w 2001 r. w Eugene doszło do podpalenia cysterny,
w której znajdował się kierowca. Niektórzy eksperci od ekoterroryzmu uważali, że
ekologiczni ekstremiści mogą nawet użyć broni masowego rażenia. Już w 1970 r.
ruch Weather Underground planował zdobycie środków biologicznych i skażenie
nimi wody. Dwa lata później ekoterrorysty usiłowali dokonać ataku z wykorzy-
staniem kilku środków promieniotwórczych. W lipcu 2000 r. w centrum Minne-
apolis nieznani ekologiczni ekstremiści rozłożyli trzy słoje ze związkami cyjanku

⁵³ J. Tomasiewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym...*, s. 197.

⁵⁴ HLS było największym laboratorium prowadzącym eksperymenty na zwierzęta. Uzyskane tu
wyniki wykorzystywano w przemyśle chemicznym i farmaceutycznym. Laboratorium zostało
założone w 1951 r. w Wielkiej Brytanii. Kolejne laboratoria HLS powstały w USA i Japonii.

⁵⁵ *Eco-terrorism Specifically Examining Stop Huntingdon Animal Cruelty („SHAC”)*, Hearingbe-
fore the Committee on Environment and Public Works United States Senate (Przesłuchanie
przed Komisją ds. Środowiska i Robót Publicznych, Senat Stanów Zjednoczonych), 26 X 2005 r.,
s. 5–8, <https://www.govinfo.gov/content/pkg/CHRG-09shrg39521/pdf/CHRG-109shrg39521.pdf> [dostęp: 12 II 2021].

w ramach protestu przeciw odbywającej się tam konferencji na temat inżynierii genetycznej. Według wyrażanych 20 lat temu przez niektórych opinii w przyszłości – czyli obecnie – będzie możliwe przeprowadzenie takiego ataku. Najbardziej ekstremistyczne organizacje: Earth First!, Animal Liberation Front, Earth Liberation Front, Vegan Front, Gaia Liberation Front, Justice Department, Militant Direct Action Task Force, David Organization, Paint Panthers, Animal Avengers, Meat Free Mission miały być gotowe do podjęcia każdego działania. Zresztą ich aktywiści wcale się z tym nie kryli. Jeden z nich, Keith Mann z ALF, powiedział w grudniu 1998 r.: *Nikt jeszcze nie zginął, ale czas na to nadejdzie*⁵⁶.

Ekoterroryzm w Polsce

Zagrożenie terroryzmem ekologicznym w USA było bez porównania większe niż w krajach Europy. Wyjątkiem jest Wielka Brytania, która także doświadczyła na dużą skalę tego zjawiska, ale bez porównania mniejszą niż Stany Zjednoczone. Do przemocy ze strony ekoterrorystów dochodziło już w wielu państwach naszego kontynentu. Mimo że ideologia ekocentryczna przeniknęła do Polski, nie wywarła wielkiego wpływu na działalność zorganizowanych grup ekologów i pojedynczych osób. Notowano natomiast przypadki przemocy układające się w serię zdarzeń skierowanych przeciw określonym firmom i instytucjom zagrażającym środowisku. Jak już wspomniano, w 1988 r. powstała w Polsce filia ALF, ale nie propagowała ona radykalnych haseł, lecz koncentrowała się na prowadzeniu akcji edukacyjnych w zakresie uświadamiania ludziom cierpienia zwierząt. Zapowiadano również przeniesienie do naszego kraju kampanii SHAC, ale jej aktywiści działali w pierwszej dekadzie XXI w. przez krótki czas i w zasadzie zajmowali się propagowaniem wegetarianizmu⁵⁷.

W Polsce ekoterroryzm miał różne oblicza. Media nagłaśniały najbardziej spektakularne akcje ekoszantażystów, bo do szantażu sprowadzała się najczęściej działalność rzekomych ekoterrorystów. Inwestorzy po cichu pertraktowali z nimi, wykładając duże kwoty na ich działalność statutową. Ekolodzy byli też wykorzystywani przez lobbystów do pokonania konkurencji. Pomysłowość ekoszantażystów była duża. Często obiecywali, że nie będą blokować inwestycji, jeśli otrzymają sowite wynagrodzenie, na przykład za współpracę przy realizacji różnych projektów, analiz lub ekspertyz środowiskowych, choć takie zostały już

⁵⁶ J. Tomaszewicz, *Przemoc w ruchu ekologicznym...*, s. 204–205.

⁵⁷ E. Poślusznia, *Ekstremizm ekologiczny...*, s. 114; <http://www.wegetarianie.pl/forum/ogolnie/2614/> [dostęp: 15 II 2021].

wykonane przez odpowiednie instytucje zgodnie z przepisami i przy spełnieniu wszystkich wymogów. Ale notowano również akcje sabotażowe. W ostatnich latach głośno było o zniszczeniu w wyniku eksplozji apartamentowca znajdującego się w trakcie budowy. Do zdarzenia doszło nad ranem 17 lipca 2018 r. w Bielsku-Białej. W wyniku wybuchu przerobionej butli z gazem propan-butan apartamentowiec częściowo się zawalił. Druga eksplozja osmolila jedynie ścianę innego budynku. Nikt wówczas nie ucierpiał, ponieważ na placu budowy nie było robotników, straty materialne wyniosły natomiast 1,2 mln zł. W gruzach znaleziono resztki urządzenia wybuchowego, a w dwóch sąsiednich budynkach podobne urządzenia przygotowane do odpalenia. Dziesięć dni później w Internecie pojawił się 7-stronicowy list będący manifestem. Wynikało z niego, że sprawcą wybuchu jest osoba płci żeńskiej podpisana jako „Pocahontas”, która działa w imieniu organizacji Brygada Wschód. Treść przesłania zawierała m.in. sformułowanie: *Do 6 sierpnia macie wstrzymać roboty. Do 31 października bloki mają zostać rozebrane, plac budowy uprzątnięty, ogrodzenia zdjęte, a wy macie opuścić tę ziemię. A za kilka lat znów wyrosnie las, tak jak było kiedyś*⁵⁸. Autor zagroził, że w przeciwnym razie dojdzie do zburzenia kolejnych budynków. Listy o takiej samej treści, wysłane tradycyjną pocztą, trafiły także do kilku redakcji, organizacji ekologicznych, Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej i policji. Autor stwierdził, że przemawia w imieniu wszystkich mieszkańców osiedla „Sarni Stok”. Mieszkańcy bloków i domów jednorodzinnych sąsiadujących z terenem budowy apartamentowców przyznali, że nie podoba im się zabudowa kolejnych obszarów zielonych. Klócili się z urzędnikami o nową inwestycję. Autor listów zaznaczał, że zostały one sporządzone z zachowaniem środków ostrożności, bez odcisków palców, śladów osmologicznych, biologicznych, identyfikujących drukarki ani innych, które mogłyby zostać wykorzystane przez śledczych. Prokurator, na podstawie opinii biegłego, ustalił adres skrzynki e-mail oraz adres IP, który był przypisany do ogólnodostępnego wi-fi w placówce jednego z banków w Bielsku-Białej. Za sprawcę wybuchów uznano Mateusza H., studenta kilku śląskich uczelni, który został zatrzymany 25 lutego 2019 r. Przypisano mu również spalanie koparki na tej samej budowie, do którego doszło w listopadzie 2017 r., osiem miesięcy przed wysadzeniem apartamentowca. Wtedy był tam jeszcze pusty plac. Na miejscu znaleziono wydrukowaną kartkę: *Odejdźcie stąd. Zostawcie tę ziemię w spokoju. To pierwsze i ostatnie ostrzeżenie*⁵⁹.

⁵⁸ <https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/byly-bloki-bedzie-las-do-poniedzialku-ma-was-tu-nie-byc,167,2880> [dostęp: 30 VII 2018].

⁵⁹ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-02-26/zatrzymano-podejrzanego-o-wysadzenie-jesienia-ubieglego-roku-budynku-w-bielsku-bialej/> [dostęp: 26 II 2019].

W grudniu 2019 r. prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej akt oskarżenia przeciwko Mateuszowi H. Ciężyło na nim 20 zarzutów, w tym wyłudzenie środków pieniężnych od różnych instytucji, a przede wszystkim wysadzenie bloku mieszkalnego znajdującego się w budowie. W lipcu 2021 r. Mateusz H. został skazany na sześć i pół roku pozbawienia wolności, grzywnę, sąd nakazał mu również naprawienie szkody, którą wyrządził⁶⁰.

Jeszcze większe straty niż deweloper budujący w Bielsku-Białej poniósł właściciel maszyn do wycinki lasów w Nadleśnictwie Szklarska Poręba. W dniu 9 kwietnia 2019 r. nieznanymi sprawcami, ukrywający się pod nazwą Zielony Front, spalili harwester i próbowali spalić forwader. Wartość jednej maszyny wynosi ok. 1,5 mln zł. Trzy tygodnie wcześniej w tym samym nadleśnictwie zniszczono ciągnik innego przedsiębiorcy. W pojeździe powybijano szyby i zrobiono dziury w karoserii. Poniesione straty były na tyle dotkliwe, że właściciele firm leśnych z okolicy wyznaczyli nagrodę w wysokości 20 tys. zł za pomoc w schwytaniu przestępcy⁶¹.

W kategoriach ekoterroryzmu opisywano w mediach akcję Greenpeace Polska w Elektrowni Bełchatów. W dniu 27 listopada 2018 r. aktywistom udało się przedostać na teren elektrowni przez bramę wjazdową, dzięki temu, że przebrali się za pracowników spółki należącej do Grupy Kapitałowej PGE. Następnie weszli na chłodnię kominową, co zagrażało zarówno ich bezpieczeństwu, jak i groziło przerwaniem pracy zakładu. Aktywiści domagali się odejścia Polski od spalania węgla w energetyce do 2030 r.⁶² Organizacja jeszcze kilkakrotnie przeprowadzała akcje w Bełchatowie. W czerwcu 2019 r. nocną projekcją wizerunku Mateusza Morawieckiego na chłodni kominowej elektrowni przypomniano premierowi o pilnej potrzebie ochrony klimatu, co było odpowiedzią Greenpeace na zablokowanie przez Polskę przyjęcia przez Unię Europejską celu neutralności klimatycznej do 2050 r. Zdjęciu premiera towarzyszył napis „Wstyd”, także w wersji angielskiej „Shame”. W grudniu 2019 r. na tej samej chłodni wyświetlono podobiznę premiera z napisem „Serio?!” oraz „Srsly?!?”⁶³. Akcja odbyła się kilka godzin po zakończeniu posiedzenia Rady Europy, na którym Polska nie przyjęła zobowiązania do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Obie akcje przeprowadzono spoza terytorium elektrowni. Z kolei w czerwcu 2020 r.

⁶⁰ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-07-19/bielsko-biala-sad-wyda-wyrok-w-sprawie-wysadzenia-bloku-mateuszowi-h-grozi-10-lat-wiezienia/> [dostęp: 20 VII 2021].

⁶¹ <https://www.energetyka24.com/ekoterroryzm-w-polsce-tajemniczy-zielony-front-podpalil-harwestery-na-dolnym-slasku> [dostęp: 11 IV 2019].

⁶² Tamże.

⁶³ <https://publicystyka.ngo.pl/klimatyczne-fiasko-premiera-morawieckiego-greenpeace-pyta-serio> [dostęp: 14 XII 2019]. *Srsly* – skrót pochodzący od angielskiego słowa *seriously* (poważnie) – przyp. red.

działacze Greenpeace oraz Młodzieżowego Strajku Klimatycznego w okolicy elektrowni rozłożyli gigantyczny napis przypominający o konieczności redukcji gazów cieplarnianych o 65 proc. do 2030 r. na terenie całej UE. Akcję zorganizowano w przeddzień szczytu Unii Europejskiej poświęconego kryzysowi spowodowanemu pandemią COVID-19. Zdaniem aktywistów Europa stanęła przed wyborem „zielonej odbudowy” po kryzysie związanym z prowadzeniem polityki ignorującej zmiany klimatu⁶⁴.

Akcje Greenpeace w Bełchatowie trudno jest zaliczyć do ekoterroryzmu, podobnie jak wiele innych przeprowadzonych przez ekologów. Jeśli założycy, że działania niektórych organizacji są wymierzone w podmioty prowadzące działalność szkodliwą dla środowiska i nawet jeśli dla osiągnięcia założonych celów podejmują czynności niezgodne z prawem, to nie można ich nazwać organizacjami ekoterrorystycznymi, jak określa je część mediów. Niektóre uciążliwe działania aktywistów typu manifestacje i pikety w niedozwolonych miejscach czy przywiązywanie się łańcuchami do drzew, wymierzone zwłaszcza w przedsiębiorstwa niszczące przyrodę, nie są zdarzeniami o charakterze ekoterrorystycznym, choć – zgodnie z obowiązującym prawem – są nielegalne. Na przykład w 2017 r. w Puszczy Białowieskiej przez kilka tygodni działacze Greenpeace i Fundacji Dzika Polska protestowali przeciw wycince drzew. Wielokrotnie blokowali ciężki sprzęt używany do wycięcia. Towarzystwo temu manifestacje ekologów w Warszawie i w innych miastach Polski oraz okupacja siedziby Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Interesujący jest również inny incydent, który uznano za ekoterroryzm, mimo że jego przebieg był zgodny z prawem i zainicjowano go w obronie prawa. Chodzi o wydarzenia w Dolinie Rospudy z 2004 r. Organizacje ekologiczne protestowały przeciw budowie drogi przez obszar podlegający ochronie na podstawie przepisów prawa unijnego. Ekolodzy chcieli zablokować inwestycję, która z mocy prawa nie powinna być realizowana, ale której wykonania domagał się ówczesny rząd i mieszkańcy Augustowa. Aktywiści opowiedzieli się przeciw mieszkańcom i rządowi. Organizacje ekologiczne powołały Koalicję na rzecz Ocalenia Doliny Rospudy i w jej ramach organizowały blokady, protesty, m.in. jej członkowie przywiązywali się do drzew. W październiku 2004 r. działacze Greenpeace wspięli się na dach budynku Ministerstwa Infrastruktury i rozwiesili transparent z hasłem: „Nie niszczyć Zielonych Płuc Polski”. W pokojowym, międzynarodowym proteście przed gmachem ministerstwa wzięło udział ok. 30 osób z Polski, Austrii, Węgier i Holandii. Wydarzenie było komentowane w mediach ogólnopolskich, dzięki czemu problem

⁶⁴ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-06-22/twarz-premiera-morawieckiego-z-napi-sem-wstyd-wyswietlona-na-elektrowni/> [dostęp: 14 II 2021].

obszarów zagrożonych przez budowę Via Baltica zaistniał w świadomości ogromnej części polskiego społeczeństwa⁶⁵. Determinacja organizacji ekologicznych oraz duży oddźwięk akcji w Europie spowodowały, że budowa obwodnicy Augustowa, będącej częścią Via Baltica, ominęła Dolinę Rospudy. W 2019 r. pojawiły się obawy, że taki los czeka budowę drogi S16 na Mazurach, tym bardziej że przy drogach w tym regionie umieszczono plakaty oprostowujące inwestycję⁶⁶.

Po kolejnych nowelizacjach ustawy z 1997 r. o ochronie zwierząt, zaostrzających kary za ich niehumanitarne traktowanie, rozgorzała dyskusja na temat uprawnień wolontariuszy Pogotowia dla Zwierząt. Często w towarzystwie kamer i pod ochroną policji odbierali oni rolnikom zaniedbane bydło czy konie bądź hodowcom psy rasowe z profesjonalnych hodowli. Rolnicy i hodowcy, którzy poczuli się okradzeni na skutek działalności Pogotowia dla Zwierząt, oddawali sprawy do sądu i niejednokrotnie je wygrywali. Były prezes Pogotowia dla Zwierząt otrzymał wyrok za kradzież psów, a działalność organizacji zawieszono i wprowadzono do niej kuratora⁶⁷. Nie trzeba więc być ekoterrorystą w dosłownym znaczeniu, aby zostać skazanym za działalność proekologiczną, jeżeli jest ona niezgodna z prawem. Przeciwnicy działań Pogotowia dla Zwierząt określają ich wolontariuszy „ekoterrorystami” działającymi w literze prawa. Z kolei dziennikarz Rafał Ziemkiewicz nazwał członków organizacji ekologicznych „ekologistami”, którzy z ekologią nie mają nic wspólnego. Według niego ekologia, jak wskazuje nazwa, to jedna z dziedzin nauki i aby zostać ekologiem, potrzeba studiów i określonej wiedzy. Pominął przy tym milczeniem to, że za zmianami w prawie dotyczącymi zwiększenia ochrony zwierząt stoją politycy od lewicy do prawicy, a nie organizacje ekologów. Ponadto sami dziennikarze, bez studiów wyższych w dziedzinie biologii czy ochrony środowiska, zabierają głos na tematy ekologiczne i niemal każdy incydent określają jako ekoterroryzm. Wskazać tu można Łukasza Warzechę, który spotyka się z zarzutami, że jego wypowiedzi dotyczące zmian klimatycznych są zideologizowane, niepoparte faktami oraz że jego zdrowy rozsądek jest sprzeczny ze stanem wiedzy naukowej. To samo dotyczy stawianych przez niego tez na temat działalności organizacji ekologicznych⁶⁸. Warto przy tym zwrócić uwagę na portal ekoterroryzm.pl, którego

⁶⁵ <https://bagna.pl/mokre-tematy/194-dolina-rospudy-historia-i-tlo-konfliktu> [dostęp: 14 II 2021].

⁶⁶ <https://www.money.pl/gospodarka/budowa-s16-jak-walka-o-doline-rospudy-ministerstwo-infrastruktury-obawia-się-ostrych-protestow-6381246601533569a.html> [dostęp: 14 II 2021].

⁶⁷ <https://swiatrolnika.info/ekoterroryzm-haracze-porwania-i-szantaz> [dostęp: 15 II 2021].

⁶⁸ <https://naukaoklimacie.pl/aktualnosci/warzecha-od-rzeczy-w-do-rzeczy-369> [dostęp: 15 II 2021]; <https://www.tygodnikprzeglad.pl/prawdziwy-szwindel-klimatyczny/> [dostęp: 15 II 2021]; <https://miastojestnasze.org/dziwny-przypadek-lukasza-warzechy/> [dostęp: 15 II 2021].

Warzecha jest współpracownikiem. Na tym portalu można znaleźć informacje na temat różnych zdarzeń o charakterze ekoterrorystycznym na świecie bądź artykuły na temat ekoterroryzmu przedrukowane z innych mediów. Z wieloma tekstami znajdującymi się na portalu trudno się zgodzić. Są tam zamieszczane także wypowiedzi ekspertów lub osób, które chcą za takich uchodzić. Politycy niekiedy sami występują z radykalną inicjatywą proekologiczną. Autorzy projektu zastrzegającego przepisy chcieli, aby członkowie organizacji prozwierzęcej ochraniani przez policjantów mogli wchodzić na posesję każdego obywatela i bez nakazu prokuratorskiego oraz bez lokalnego lekarza weterynarii sprawdzać dobrostan znajdujących się tam zwierząt. Później był to także jeden z postulatów słynnej „piątki dla zwierząt”, czyli zaproponowanej przez projektu wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego, któremu przeciwstawili się niektórzy członkowie PiS, a także koalicjanci⁶⁹. Jej uchwalenie doprowadziłoby do likwidacji całej branży futrzarskiej, dającej zatrudnienie w sposób pośredni i bezpośredni 50 tys. ludzi (przeciwnicy ustawy mówili nawet o 100 tys.). Te obliczenia wynikają z tego, że Polska jest w czołówce światowych producentów naturalnych skór futerkowych, zaraz po Danii i Chinach, a polski przemysł futrzarski generuje zyski w wysokości 1,5 mld zł rocznie⁷⁰. W projekcie ustawy znalazł się też zapis o ograniczeniu rytualnego uboju zwierząt. Uzyskane w ten sposób mięso Polska eksportuje dla społeczności żydowskich i muzułmańskich w wielu krajach Europy oraz do państw muzułmańskich (w projekcie zezwalano na ubój tylko na rynek

⁶⁹ Projekt ustawy przewidywał:

- wprowadzenie zakazu hodowli zwierząt futerkowych w celu pozyskania z nich futer, z wyjątkiem królika;
- całkowity zakaz wykorzystywania zwierząt w celach rozrywkowych i widowiskowych, w czym mieści się wykorzystywanie zwierząt w działalności cyrków;
- ograniczenie uboju rytualnego w Polsce;
- zwiększenie kompetencji organizacji pozarządowych w zakresie ochrony zwierząt i umożliwienie asysty policjantów przy odbieraniu źle traktowanych zwierząt;
- zakaz trzymania zwierząt na uwieżi w sposób stały, a tymczasowe trzymanie na uwieżi dopuszczalne w przypadku uwieżi o minimalnej długości 6 metrów, zapewniającej zwierzęciu korzystanie z powierzchni co najmniej 20 metrów kw.;
- zakaz stosowania kolczatek przy tymczasowym trzymaniu zwierząt na uwieżi;
- częstsze kontrole schronisk, przyznanie inspekcji weterynaryjnej prawa do nakładania mandatów i zakończenie w ten sposób trzymania zwierząt w schroniskach w złych warunkach;
- wprowadzenie jednolitej definicji kojca, wraz z minimalnymi wymiarami i standardem technicznym;
- utworzenie rady ds. zwierząt przy ministrze właściwym ds. rolnictwa.

Więcej na temat ustawy zob. <https://www.radiozet.pl/Co-gdzie-kiedy-jak/piatka-dla-zwierzat-projekt-ustawy-tresc-co-to-kiedy-glosowanie> [dostęp: 15 II 2021].

⁷⁰ <https://prawy.pl/56196-ekoterroryzm-nowotwor-zzerajacy-polske/> [dostęp: 15 II 2021].

wewnętrzny). Nic zatem dziwnego, że projekt wywołał burzliwą dyskusję i protesty hodowców zwierząt oraz ludzi żyjących z produkcji i przetwarzania skór zwierząt futerkowych. Po ich stronie stanęła część dziennikarzy z mediów pracowniczych. Poddali oni totalnej krytyce nie ustawodawcę, lecz organizacje ekologiczne, mimo że nie miały one nic wspólnego z projektem ustawy, ale były za jej przegłosowaniem, podobnie jak większość młodych ludzi w Polsce. „Piątka dla zwierząt” może być prawnym uregulowaniem kwestii ochrony życia zwierząt hodowlanych, o co zabiegają różne organizacje ekologiczne, które swoim kontrowersyjnym działaniem narażają hodowców na straty (np. uwalniając zwierzęta przetrzymywane w klatkach). Organizacje Viva, Basta czy Otwarte Klatki organizują w Polsce „Międzynarodowy Dzień Bez Futra”, podczas którego urządzają pikety i happeningi przed fermami zwierząt futerkowych, np. norek w powiecie goleniowskim, pod hasłem „Zamykamy fermy”⁷¹.

Dane statystyczne i wnioski

W artykule opublikowanym w sierpniu 2020 r. na platformie Multidisciplinary Digital Publishing Institute, MDPI, Elżbieta Posłuszna wyraziła opinię, że przymoc motywowana ekologią nie jest zjawiskiem schyłkowym. W wymienionym przez tę autorkę artykule dotyczącym Animal Rights Militia (Milicji Praw Zwierząt), zamieszczonym w maju 2019 r. na portalu Animal Liberation Press Office, ostatni zapis dotyczący aktywności tej organizacji kończy się na latach 2010–2012. W Szwecji doszło wówczas do aktów wandalizmu i groźb pod adresem właścicieli ferm zwierząt futerkowych⁷². W swojej monografii pt. *Ekstremizm ekologiczny, źródła – przejawy – perspektywy*, opublikowanej w 2012 r., kilkakrotnie cytowanej przez autora w tym artykule, Posłuszna stwierdza: *Nie wydaje się, by w najbliższym czasie liczba akcji sabotażowych znacząco się zmniejszyła. Należy liczyć się raczej z tendencją odwrotną, zwłaszcza że na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat mamy do czynienia ze stałym poszerzaniem przez ekstremistyczne organizacje ekologiczne zakresu swych celów*⁷³. Z badań Sue-Ming Yang opublikowanych w grudniu 2018 r. w „Journal of Quantitative Criminology” wynika, że liczba wszystkich incydentów

⁷¹ <https://www.ekoterroryzm.pl/index.php/przypadki-ekoterroryzmu/18-dzien-bez-futra-ekoterrorysty-uderzaja-w-polska-gospodarke> [dostęp: 15 II 2021].

⁷² <https://www.facebook.com/AnimalLiberationPressOffice/posts/animal-rights-militiathe-animal-rights-militia-arm-is-a-banner-used-by-animal-ri/2278788152207848/> [dostęp: 17 II 2021].

⁷³ E. Posłuszna, *Ekstremizm ekologiczny...*, s. 269.

o charakterze ekoterrorystycznym, do których doszło w USA w latach 1977–2011, wyniosła 1141. Uwzględniono tu organizacje ALF i ELF, które przeprowadziły 593 ataki, a 83 proc. z nich spowodowało szkody materialne. W latach 1977–1993 liczba ataków nigdy nie przekraczała 10 w roku. Najwięcej ataków odnotowano w 2000 r. – ok. 110 i w 2003 r. – ok. 70, aby w następnych latach systematycznie spadać do zaledwie kilku w 2011 r.⁷⁴ Podana przez Sue-Ming Yang liczba 1141 zdarzeń o charakterze ekoterrorystycznym znacznie odbiega od liczby wymienionej przez FBI. Według FBI ogólna liczba przestępstw dokonanych w USA od 1979 r. do 2008 r. przez radykalnych ekologów wyniosła ok. 2 tys., a straty, które spowodowali swoimi akcjami, są szacowane na 110 mln dolarów⁷⁵. Posłuszna, na podstawie danych Foundation for Biomedical Research, podaje, że w latach 1981–2005 organizacje o charakterze ekologicznym popełniły na terenie USA 529 przestępstw, w tym 53 podpalenia, 123 kradzieże, 36 ataków bombowych, 238 aktów wandalizmu i 79 aktów nękania. Wyraźny wzrost incydentów nastąpił po 1999 r. O ile w 1998 r. było ich jedynie 7, to rok później już 27. W następnych latach liczba tego rodzaju przestępstw wynosiła: 2000 r. – 28, 2001 r. – 42, 2002 r. – 17, 2003 r. – 101, 2004 r. – 99 i 2005 r. – 82⁷⁶. Przy analizowaniu danych statystycznych należy zwrócić uwagę na to, że według informacji zebranych przez portal Animal Rights Extremism.info w okresie od kwietnia 2012 r. do 5 września 2016 r. doszło na świecie do 27 poważnych zdarzeń o charakterze ekoterrorystycznym. W latach 2010–2019 organizacje broniące praw zwierząt dokonały na świecie ok. 2520 czynów zabronionych, w tym sabotażu, podpażeń, akcji wypuszczania zwierząt na wolność. W poszczególnych latach liczba tych zdarzeń przedstawiała się następująco: 2010 r. – 370, 2011 r. – 387, 2012 r. – 251, 2013 r. – 241, 2014 r. – 214, 2015 r. – 139, 2016 r. – 124, 2017 r. – 225, 2018 r. – 306 i 2019 r. – 264⁷⁷. Z kolei według raportu Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego USA, opublikowanego w maju 2013 r., w latach 1995–2010 w USA doszło do 239 zamachów bombowych i podpażeń, których dokonali ekoterrorysty (bez ofiar). Liczba incydentów stopniowo rosła od 1995 r. do 2001 r. i gwałtownie spadła w 2002 r. (9 zdarzeń), aby

⁷⁴ Sue-Ming Yang, I-Chin Jen, *An Evaluation of Displacement and Diffusion Effects on Eco-Terrorist Activities After Police Interventions*, „Journal of Quantitative Criminology” 2018, t. 34, nr 4, s. 8, https://www.researchgate.net/publication/320213750_An_Evaluation_of_Displacement_and_Diffusion_Effects_on_Eco-Terrorist_Activities_After_Police_Interventions, [dostęp: 18 II 2021].

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Tamże, s. 269.

⁷⁷ E. Posłuszna, *A Prognostic View on the Ideological Determinants of Violence in the Radical Ecological Movement*, „Sustainability” 2020, t. 12, nr 16, <https://www.mdpi.com/2071-1050/12/16/6536/html> [dostęp: 18 II 2021].

ponownie wzrosnąć do 27 incydentów w 2003 r. W następnych latach obserwowano naprzemienne wzrosty i spadki, jednak ogólnie liczba zdarzeń malała, aby w latach 2006–2010 wyraźnie się zmniejszyć w porównaniu z okresem 2003–2005⁷⁸. Na znaczne zmniejszenie liczby ataków przeprowadzanych przez ekoterrorystów wskazują również inne analizy. Graficzne zobrazowanie tych zdarzeń przypomina sinusoidę, której oś wyraźnie się obniża po 2003 r., z większą anomalią wzrostową tylko w latach 2010–2011⁷⁹.

Po przeanalizowaniu przytoczonych liczb nie można mówić o dużym zagrożeniu ze strony ekoterroryzmu. Uznanie przez FBI w 2005 r. ekoterroryzmu za największe wewnętrzne zagrożenie dla USA⁸⁰ nie znajduje obecnie potwierdzenia w danych statystycznych, jednak i przed laty liczba incydentów o takim charakterze była znacznie niższa niż aktów przemocy, których dopuszczały się organizacje skrajnie prawicowe i rasistowskie. W latach 1970–2011 r. wymienione organizacje przeprowadziły w Stanach Zjednoczonych ponad 500 ataków, jednak w tej liczbie uwzględniono jedynie zdarzenia ze skutkiem śmiertelnym⁸¹. W celu zobrazowania tego zagadnienia warto porównać liczbę przestępstw popełnionych w USA przez ekoterrorystów z liczbą przestępstw dokonanych we Włoszech na innym tle niż ochrona środowiska. Według informacji zawartych w raporcie FBI w USA w latach 1979–2008 ekoterrorysty dokonali ok. 2 tys. przestępstw, we Włoszech natomiast ogólną liczbę zamachów innych niż ekoterrorystyczne szacuje się na 6393: 702 w 1975 r., 1198 w 1976 r., 2128 w 1977 r. czy 2365 w okresie od 16 marca 1978 r. (dzień uprowadzenia Aldo Moro przez Czerwone Brygady) do marca 1979 r.⁸² Po przeanalizowaniu tych danych nasuwa się wniosek, że zagrożenie ze strony ekoterrorystów w stosunku do rzeczywistych przejawów ich aktywności jest przez FBI przeszacowane.

⁷⁸ US Department of Homeland Security, *An Overview of Bombing and Arson Attacks by Environmental and Animal Rights Extremists in the United States, 1995-2010*, 2013 r., s. 8, https://www.dhs.gov/sites/default/files/publications/OPSR_TP_TEVUS_Bombing-Arson-Attacks_Environmental-Animal%20Rights-Extremists_1309-508.pdf [dostęp: 18 II 2021].

⁷⁹ P.A. Spadaro, *Climate Change, Environmental Terrorism, Eco-Terrorism and Emerging Threats*, „Journal of Strategic Security” 2020, t. 13, nr 4, s. 66, <https://digitalcommons.usf.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1863&context=jss> [dostęp: 17 XI 2021].

⁸⁰ T.A. Michaud, *Ekoterroryzm: kulisy...*

⁸¹ C. DeBruin, *Right-Wing Extremism in the United States*, Akron 2019, s. 3, https://ideaexchange.uakron.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=2024&context=honors_research_projects [dostęp: 22 II 2021].

⁸² J. Czaja, *Terroryzm polityczny we Włoszech*, w: *Terroryzm polityczny*, J. Muszyński (red.), Warszawa 1981, s. 207.

Prawdą jest, że wyrządzali oni duże szkody materialne, ale trudno uznać ten stan za zagrożenie bezpieczeństwa narodowego USA. Potwierdzają to również wyniki badań Michaela Loadenthala, który po przestudiowaniu działalności animalistów podaje, że aż 88 proc. dokonywanych przez nich czynów to akty wandalizmu. Najczęściej niszczyli oni wyroby futrzarskie, skórzane i żywność w sklepach i zakładach produkcyjnych, 7 proc. stanowiły akty sabotażu, a 5 proc. podpalenia oraz próby podpalenia obiektów⁸³. Zjawisko ekoterroryzmu w USA nie mogło stwarzać dużego zagrożenia, skoro po 11 września 2001 r. zaprzestano prowadzenia badań dotyczących ekoterroru w USA i wobec osób działających na jego rzecz nie stosowano środków zapobiegawczych. Co zatem zmieniło się w okresie od 11 września 2001 r. do 2005 r., gdy FBI uznało ekoterroryzm za największe wewnętrzne zagrożenie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych? Raczej niewiele. Zdaniem autora mogła to być próba odwrócenia uwagi od wciąż istniejącego zagrożenia ze strony islamskiego ekstremizmu i działań zbrojnych prowadzonych przez siły USA w Afganistanie i Iraku, których skutkiem była rosnąca liczba zabitych i rannych amerykańskich żołnierzy. Nie sprawdziły się również alarmistyczne prognozy portalu ekoterroryzm.pl, według którego rok 2018 miał być szczególnie trudny dla sektora energetycznego w USA. Portal oparł swoje wnioski na bliżej nieokreślonych badaniach amerykańskich analityków i wzroście liczby zdarzeń, które w ciągu ostatnich dwóch lat były wynikiem działalności tzw. Zielonej Antify⁸⁴. Rzeczywiście liczba tych zdarzeń sukcesywnie rosła – od 124 w 2016 r. do 225 w 2017 r., aby osiągnąć liczbę 306 przypadków w 2018 r. Jednak nic szczególnie groźnego nie zdarzyło się w tamtym roku w amerykańskiej energetyce. Ponadto w roku następnym liczba incydentów zmniejszyła się do 264⁸⁵.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że na świecie powoli, ale systematycznie spada liczba zdarzeń o charakterze ekoterrorystycznym, w tym związanych ze stosowaniem najbardziej radykalnych metod ekoterażu. Za wcześniej, aby prognozować schyłek ekoterroryzmu, jednak na pewno można mówić o coraz większym spadku aktywności ekologów polegającej na stosowaniu przemocy. Odchodzą oni od niszczenia maszyn i urządzeń oraz innych działań przynoszących szkody materialne, koncentrują się natomiast na stosowaniu oporu bez

⁸³ M. Loadenthal, „Eco-Terrorism”: *An Incident-Driven History of Attack (1973–2010)*, „Journal for the Study of Radicalism” 2017, t. 11, nr 2, s. 13–14, https://www.academia.edu/33263882/_2017_Eco_Terrorism_An_Incident_Driven_History_of_Attack_1973_2010_email_work_card=thumbnail [dostęp: 22 II 2021].

⁸⁴ <https://www.ekoterroryzm.pl/index.php/przypadki-ekoterroryzmu/23-ekoterroryzm-wsrod-najwiekszych-zagrozen-2018-roku> [dostęp: 22 II 2021].

⁸⁵ US Department of Homeland Security, *An Overview...*, s. 8.

przemocy (bez zagrożenia zdrowia i życia). Na tę tendencję nie wpływają zdarzenia, do których dochodziło w poszczególnych latach drugiej dekady XXI w. Mniejsza liczba agresywnych działań proekologicznych to wynik kilku okoliczności. Przede wszystkim nastąpił wzrost świadomości ekologicznej społeczeństw i rządów. Odbył się to z udziałem organizacji ekologicznych, także tych stosujących przemoc. Przykładem tego może być japońska flota wielorybnicza, która ogłosiła w 2011 r. wycofanie swoich jednostek z Oceanu Południowego. Był to skutek uniemożliwienia załogom statków wielorybniczych połowu tych ssaków przez statki należące do SSCS⁸⁶. Jednak w 2019 r. Japonia wycofała się z członkostwa w IWC zakazującej połowu wielorybów i ponownie rozpoczęła ich odłów. Na wieloryby poluje jeszcze kilka innych krajów, w tym Islandia i Norwegia. Chociaż międzynarodowy obrót mięsem wielorybów został zakazany, wciąż kwitnie nielegalny handel. Wielorybnictwo przybrzeżne jest dozwolone w Norwegii, Danii (Grenlandia) oraz Japonii. Na Alasce i Filipinach można odławiać wieloryby na własne potrzeby. Mimo coraz większej świadomości społecznej, wiele ludów tubylczych upomina się o przywrócenie im praw do tradycyjnego polowania na walenie⁸⁷.

International Fund for Animal Welfare, IFAW (Międzynarodowy Fundusz na rzecz Dobrostanu Zwierząt), jedna z największych organizacji zajmujących się ochroną fauny, odegrał główną rolę w zakończeniu komercyjnego polowania na foki w Kanadzie. W 1983 r. Europa zakazała handlu wszystkimi produktami z białych fok harfowych, co pomogło uratować ponad 1 mln tych zwierząt. IFAW działa w ponad 40 krajach, jednak foki wciąż są obiektem polowań, m.in. w Szwecji⁸⁸. Dużo na rzecz ochrony fauny i flory wniosła *Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem sporządzona w Waszyngtonie dnia 3 marca 1973 r.*⁸⁹ (CITES), zwana także konwencją waszyngtońską. Polska ratyfikowała przystąpienie do konwencji 12 grudnia 1989 r., a trzy miesiące później zaczęła ona obowiązywać⁹⁰. Realizacja zapisów tej konwencji w wielu krajach wywołuje głosy sprzeciwu ze względu na zakaz handlu wyrobami ze skór krokodyli (kajmanów, aligatorów),

⁸⁶ <https://pracownia.org.pl/pracownia-aktualnosci/244-w-obronie-wielorybow-na-swiecie-zwyciestwo-sea-shepherd> [dostęp: 18 II 2021].

⁸⁷ <https://www.mojanorwegia.pl/aktualnosci/norwegia-ulatwi-polowy-wielorybow-resort-idzie-na-reke-wielorybnikom-17514.html> [dostęp: 18 II 2021]; <https://www.defence24.pl/japonia-rozpoczyna-wojnez-wielorybami-niedziela> [dostęp: 18 II 2021].

⁸⁸ https://pl.qaz.wiki/wiki/International_Fund_for_Animal_Welfare [dostęp: 18 II 2021].

⁸⁹ DzU z 1991 r. nr 27 poz. 112.

⁹⁰ <https://www.gov.pl/web/klimat/konwencja-waszyngtonska-cites> [dostęp: 18 II 2021].

węży dusicieli czy jajami strusi hodowanych w państwach Azji, Afryki i w USA. Wwiezienie do wielu państw Europy artykułów wykonanych z surowców pozyskanych z tych zwierząt grozi ich konfiskatą i odpowiedzialnością karnoskarbową, mimo posiadania certyfikatów, że przywiezione przedmioty pochodzą od zwierząt hodowlanych.

Duży wpływ na spadek liczby zdarzeń o charakterze ekoterrorystycznym ma zaostrenie przepisów prawa, w tym wysokie kary finansowe nakładane na sprawców tych incydentów, o ile, oczywiście, zostaną oni schwytani, a czyny przestępcze zostaną im udowodnione. W niektórych państwach, np. w USA czy Brazylii, te okoliczności nie odgrywają tak dużej roli, ponieważ właściciele hodowli zwierząt mogą używać broni palnej podczas ochrony swojej własności. Podobnie rzecz się miała z przedsiębiorstwami zajmującymi się pozyskiwaniem drewna. Wynajmowały one ochroniarzy do pilnowania nocą maszyn lub wyznaczały do tej działalności uzbrojonych pracowników. Jednocześnie można zaobserwować przeciwne sytuacje, np. w lutym 2020 r. władze Brazylii nakazały swoim siłom zbrojnym, żeby wspierały wysiłki ekologów w walce z wylesianiem Amazonii. W Stanach Zjednoczonych prawo stanowe może znacznie odbiegać od prawa federalnego w zakresie ścigania sprawców incydentów o charakterze ekoterrorystycznym. W przypadku ekotażu wymierzonego w ropociągi, rafinerie, elektrownie, linie energetyczne i kolejowe, przedsiębiorstwa chemiczne i terminale LNG prawo jest bezwzględne, traktuje tego typu przypadki jako „zwykły” sabotaż. Wiele innych zdarzeń jest natomiast uznawanych za wandalizm. Niektóre stany uchwały własne przepisy nakładające bardzo surowe kary na sprawców niszczących uprawy roślin zmodyfikowanych genetycznie i fermy zwierząt⁹¹. Także wspomniane SSCS otrzymało sądowy zakaz zbliżania się do japońskich jednostek wielorybniczych z powodu stosowania agresywnych metod zagrażających życiu marynarzy, a przedstawiciele władz Australii, Nowej Zelandii i USA zapowiedzieli, że będą wysyłać okręty do ochrony japońskich marynarzy.

Przyjęte przez wiele państw zmiany na rzecz ochrony przyrody wpływają na osłabienie przekazu radykalnej ideologii prośrodowiskowej i powodują widoczny spadek aktywności ekoterrorystów. Akcje bezpośrednie organizuje się już bez stosowania przemocy i czynnika zagrożenia. Często wyglądają one na zdarzenia oderwane od rzeczywistości, jednak pozwalają organizacjom przebić się do mediów i dają szansę skupienia jak największej uwagi opinii

⁹¹ <https://www.ekoterroryzm.pl/index.php/przypadki-ekoterroryzmu/23-ekoterroryzm-wsrod-najwiekszych-zagrozen-2018-roku> [dostęp: 22 II 2021]; https://www.nature.com/articles/nbt0600_582b [dostęp: 18 II 2021]; <https://www.reuters.com/article/us-brazil-environment/brazil-authorizes-national-security-force-to-fight-deforestation-idUKKBN2041XI> [dostęp: 18 II 2021].

publicznej na danym problemie. Greenpeace przestał być postrzegany jak wróg, a coraz częściej jest partnerem w rozmowach. Trudno przecenić rolę takich działań w protestach przeciw wycinaniu tropikalnych lasów deszczowych i tworzeniu na tych terenach plantacji palmy oleistej w Azji Południowo-Wschodniej i Ameryce Środkowej. Mimo że znajduje się tu wiele dużych obszarów niezależnych, plantatorzy wolą zakładać uprawy na terenach pokrytych lasem, aby uzyskać dodatkowe dochody ze sprzedaży drewna, wykorzystywane na pokrycie kosztów założenia plantacji. W Indonezji i Gwatemali władze wysyłały wojsko przeciw protestującym mieszkańcom (i nie byli to ekolodzy), którzy próbowali powstrzymać tworzenie nowych upraw. Skala tego zjawiska jest tak poważna, że 1 lutego ustanowiono dzień bez oleju palmowego, obchodzonym w wielu krajach, w tym w Polsce. Greenpeace wywiera stały nacisk na firmy używające oleju palmowego jako surowca, aby kupowały go tylko z certyfikowanych plantacji prowadzonych w sposób, który próbuje zachować równowagę między potrzebami przemysłu a środowiskiem naturalnym. W 2018 r. olej palmowy został we Francji wykluczony z listy surowców do produkcji biopaliw kwalifikujących się do ulg podatkowych, mimo sprzeciwu potężnego koncernu paliwowego Total⁹².

Spadek aktywności ekoterrorystów zbiegł się z występowaniem zmian klimatycznych wywołanych tzw. efektem cieplarnianym. Niezależnie od tego, czy jest on wynikiem naturalnych procesów zachodzących w atmosferze, w głębi Ziemi i oceanów, czy też wpływ na to mają działania człowieka, ocieplanie się klimatu jest faktem. Gdy kilkadziesiąt lat temu powstawała większość znanych organizacji ekologicznych i ekoterrorystycznych, nie było jeszcze mowy o tym fenomenie klimatycznym, choć na kontynentach porośniętych lasami już dochodziło do rabunkowej gospodarki leśnej. Powolna zmiana kierunku myślenia o klimacie była zasługą stanowczych działań organizacji ekologicznych, w tym Greenpeace. Aktywność tej organizacji, mimo jej zasług, nadal jest kontrowersyjna dla rządów wielu krajów, jednak trudno odmówić jej skuteczności działania. Dzięki Greenpeace m.in. zakończono amerykańskie próby jądrowe na Amchitce i francuskie na atolu Mururoa. W 1985 r. francuskie służby specjalne zatopiły w Auckland statek o nazwie Rainbow Warrior należący do Greenpeace. Chciały w ten sposób zakończyć sabotowanie przez tę organizację prób atomowych na Oceanie Spokojnym. Akcją Greenpeace wspierał rząd Nowej Zelandii, który nie godził się na przeprowadzanie takich prób. Operacja francuskiego wywiadu spowodowała śmierć jednego z członków Greenpeace. Schwytywanie dwóch francuskich agentów przez służby nowozelandzkie i międzynarodowy

⁹² <https://www.rp.pl/biznes/art1054421-greenpeace-blokuje-rafinerie-biopaliwa-we-francji-z-powodu-surowca> [dostęp: 30 X 2019].

rozgłos, który nadano całemu wydarzeniu, jeszcze bardziej rozślawiły organizację, dzięki czemu na jej konto wpłynęło wiele środków finansowych, w tym 8 mln dolarów wypłaconych Geenpeace przez rząd Francji z tytułu zasądzonego odszkodowania⁹³.

Po przeanalizowaniu rozwoju ekoterroryzmu na świecie można wysnuć wniosek, że zagrożenie ekoterroryzmem i ekotażem będzie w Polsce niewielkie, mimo polaryzacji postaw w kwestiach światopoglądowych, która nie omija tematu praw zwierząt i walki o nie. Zarówno niektórzy zwolennicy, jak i przeciwnicy tych praw mają tendencję do przesadnej retoryki. Wystarczy wspomnieć chociażby o europosłance Wiosny Sylwii Spurek, radykalnej obrończyni zwierząt, która od 2019 r. wzbudza kontrowersje, a nawet szokuje swoimi wypowiedziami. Polemiki przedstawicieli przeciwnych obozów nasilają się przede wszystkim w maju, gdy jest obchodzony Dzień Praw Zwierząt (22 maja), i w październiku – z okazji Światowego Dnia Zwierząt (4 października). Rozgłos medialny i wzburzenie części społeczeństwa – do którego dochodzi m.in. po informacjach dotyczących odstrzału dzików, wycinki Puszczy Białowieskiej i innych prac w ramach gospodarki leśnej, przekopu Mierzei Wiślanej, zdarzeń związanych z międzynarodowym przewozem zwierząt w warunkach zagrażających ich życiu oraz fatalnych warunków panujących w niektórych hodowlach czy gospodarstwach rolnych – świadczą o coraz większym wyczuleniu Polaków na sprawy ochrony środowiska naturalnego i dobrostanu zwierząt. Przykłady te wskazują również na wzajemny brak sympatii między władzami a ekologami. Tylko w wyjątkowych przypadkach politycy i organizacje ekologiczne zajmują podobne stanowisko, choć z różnych powodów. Świadczyć o tym może wspólny front polskiego rządu i organizacji ekologicznych, Greenpeace i ClientEarth, które sprzeciwiały się budowie gazociągu Nord Stream 2. Ekolodzy swoje stanowisko uzasadniali zagrożeniem środowiska Bałtyku, a władze – względami strategicznymi. Trzeba jednak mieć na uwadze, że w przekazach dotyczących problematyki ekologicznej często mamy do czynienia z manipulacjami i dezinformacjami. Należy również pamiętać, że tego typu informacje docierają do osób często nieorientujących się w kwestiach środowiskowych, a co za tym idzie – łatwo ulegających emocjom.

⁹³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Rainbow_Warrior [dostęp: 18 II 2021].

Bibliografia

Czaja J., *Terroryzm polityczny we Włoszech*, w: *Terroryzm polityczny*, J. Muszyński (red.), Warszawa 1981, s. 206–231.

Kowalska S., *Ekoterroryzm – rozważania w kontekście bezpieczeństwa i zasady zrównoważonego rozwoju. Wybrane regulacje prawa międzynarodowego*, w: *Prawa człowieka a ochrona środowiska. Wspólne wartości i wyzwania*, B. Gronowska i in. (red.), Toruń 2018, s. 222–245.

Kuipers D., *Operation Bite Back: Rod Coronado's War to Save American Wilderness*, London 2009.

Kushner H.W., *Encyclopedia of Terrorism*, Thousand Oaks 2003.

Machniak A., *Radykalizm i ekstremizm nowych ruchów społecznych na przykładzie Frontu Wyzwolenia Zwierząt*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2018, nr 1, s. 259–269.

Michaud T.A., *Ekoterror a ekoideologia*, w: *Terroryzm – dawniej i dziś*, P. Jaroszyński i in. (red.), Lublin 2010, s. 73–85.

Patterson Ch., *Eternal Treblinka: Our Treatment of Animals and the Holocaust*, New York 2002.

Posłuszna E., *Ekstremizm ekologiczny, źródła – przejawy – perspektywy*, Warszawa 2012.

Tomasiewicz J., *Przemoc w ruchu ekologicznym: od obywatelskiego nieposłuszeństwa do terroryzmu (przypadek Earth Liberation Front)*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2004, nr 1, s. 187–209.

Źródła internetowe

Bondaroff T.P., *Bitter Green: An Examination of the Strategy of Ecotage*, 2009 r., s. 72–78, https://www.academia.edu/238985/Bitter_Green_The_Strategy_of_Ecotage [dostęp: 12 II 2021].

Bondaroff T.P., *Throwing a Wrench into Things: The Strategy of Radical Environmentalism*, „Journal of Military and Strategic Studies” lato 2008, nr 4, s. 6–7, https://www.academia.edu/192381/THROWING_A_WRENCH_INTO_THINGS_THE_STRATEGY_OF_RADICAL_ENVIRONMENTALISM?email_work_card=title [dostęp: 16 II 2021].

Cheda J., *Ekoterroryzm jako współczesne zagrożenie bezpieczeństwa ekologicznego na świecie i w Polsce*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 2014, nr 3, [http://ktnio.pl/Home/PokazPdf?nazwaPliku=KPN%20kwartalnik%2FKarpacki%20Przeg%C4%85d%20Naukowy%20Nr%203\(11\)-2014.pdf](http://ktnio.pl/Home/PokazPdf?nazwaPliku=KPN%20kwartalnik%2FKarpacki%20Przeg%C4%85d%20Naukowy%20Nr%203(11)-2014.pdf) [dostęp: 30 I 2021].

DeBruin C., *Right-Wing Extremism in the United States*, Williams Honors College Akron University 2019, https://ideaexchange.uakron.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=2024&context=honors_research_projects [dostęp: 22 II 2021].

Doherty B., *Sea Shepherd says it will abandon pursuit of Japanese whalers*, „The Guardian”, 29 VIII 2017 r., <https://www.theguardian.com/environment/2017/aug/29/sea-shepherd-says-it-will-abandon-pursuit-of-japanese-whalers> [dostęp: 25 II 2018].

Eco-terrorism Specifically Examining Stop Huntingdon Animal Cruelty („SHAC”), Hearing before the Committee on Environment and Public Works United States Senate, 26 X 2005 r., s. 5–8, <https://www.govinfo.gov/content/pkg/CHRG-109shrg39521/pdf/CHRG-109shrg39521.pdf> [dostęp: 12 II 2021].

<http://www.animalperson.net/ronnie-lee-on-the-alf/> [dostęp: 12 II 2021].

<http://www.naiaonline.org/articles/article/quotes-from-the-leaders-of-the-animal-rights-movement#sthash.q4A1wR4T.dpbs> [dostęp: 12 II 2021].

<http://www.wegetarianie.pl/forum/ogolnie/2614/> [dostęp: 15 II 2021].

<https://www.britannica.com/topic/ecoterrorism> [dostęp: 24 XII 2021].

<https://bagna.pl/mokre-tematy/194-dolina-rospudy-historia-i-tlo-konfliktu> [dostęp: 14 II 2021].

<https://biznesalert.pl/ekoterroryzm-ekologia-klimat-srodowisko/> [dostęp: 18 II 2021].

<https://furcommission.com/in-their-own-words-the-animal-liberation-front-alf-has-this-to-say/> [dostęp: 12 II 2021].

<https://miastojestnasze.org/dziwny-przypadek-lukasza-warzechy/> [dostęp: 15 II 2021].

<https://naukaoklimacie.pl/aktualnosci/warzecha-od-rzeczy-w-do-rzeczy-369> [dostęp: 15 II 2021].

https://pl.qaz.wiki/wiki/International_Fund_for_Animal_Welfare [dostęp: 18 II 2021].

https://pl.wikipedia.org/wiki/Rainbow_Warrior [dostęp: 18 II 2021].

<https://pracownia.org.pl/pracownia-aktualnosci/244-w-obronie-wielorybow-na-swiecie-zwyciestwo-sea-shepherd> [dostęp: 18 II 2021].

<https://prawy.pl/56196-ekoterroryzm-nowotwor-zzerajacy-polske/> [dostęp: 15 II 2021].

<https://publicystyka.ngo.pl/klimatyczne-fiasko-premiera-morawieckiego-greenpeace-pyta-serio> [dostęp: 14 XII 2019].

<https://swiatrolnika.info/ekoterroryzm-haracze-porwania-i-szantaz> [dostęp: 15 II 2021].

<https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/byly-bloki-bedzie-las-do-poniedzialku-ma-was-tu-nie-byc,167,2880> [dostęp: 30 VII 2018].

<https://web.archive.org/web/20171208174807/http://www.seashepherd.org/news-and-commentary/news/sea-shepherd-launches-new-anti-poaching-vessel-mv-sharpie.html> [dostęp: 8 XII 2017].

<https://www.consumerfreedom.com/2004/01/2339-peta-and-terrorism-the-real-deal/> [dostęp: 12 II 2021].

<https://www.defence24.pl/japonia-roz poczyna-wojnez-wielorybami-niedziela> [dostęp: 18 II 2021].

<https://www.ekoterroryzm.pl/index.php/przypadki-ekoterroryzmu/18-dzien-bez-futra-ekoterrorysty-uderzaja-w-polska-gospodarke> [dostęp: 15 II 2021].

<https://www.ekoterroryzm.pl/index.php/przypadki-ekoterroryzmu/23-ekoterroryzm-wsrod-najwiekszych-zagrozen-2018-roku> [dostęp: 22 II 2021].

<https://www.energetyka24.com/ekoterroryzm-w-polsce-tajemniczy-zielony-front-podpalil-harwestery-na-dolnym-slasku> [dostęp: 11 IV 2019].

<https://www.facebook.com/AnimalLiberationPressOffic/posts/animal-rights-militiathe-animal-rights-militia-arm-is-a-banner-used-by-animal-ri/2278788152207848/> [dostęp: 17 II 2021].

<https://www.gov.pl/web/klimat/konwencja-waszyngtonska-cites> [dostęp: 18 II 2021].

<https://www.greenpeace.org/international/story/48966/irving-dorothy-stowe-greenpeace-history-founders-mentors/> [dostęp: 24 I 2022].

<https://www.mojanorwegia.pl/aktualnosci/norwegia-ulatwi-polowy-wielorybow-re-sort-idziena-reke-wielorybnikom-17514.html> [dostęp: 18 II 2021].

<https://www.money.pl/gospodarka/budowa-s16-jak-walka-o-doline-rosputy-ministerstwo-infrastruktury-obawia-sie-ostrych-protestow-6381246601533569a.html> [dostęp: 14 II 2021].

https://www.nature.com/articles/nbt0600_582b [dostęp: 18 II 2021].

<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-02-26/zatrzymano-podejrzanego-o-wysadzenie-jesienia-ubieglego-roku-budynku-w-bielsku-bialej/> [dostęp: 26 II 2019].

<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-06-22/twarz-premiera-morawieckiego-z-napisem-wstydz-wyswietlona-na-elektrowni/> [dostęp: 14 II 2021].

<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-07-19/bielsko-biala-sad-wyda-wyrok-w-sprawie-wysadzenia-bloku-mateuszowi-h-grozi-10-lat-wiezienia/> [dostęp: 20 VII 2021].

https://www.postbulletin.com/letter-animal-rights-movement-wallows-in-human/article_e932b1a3-54ac-526a-a086-be4c7deaa75e.html [dostęp: 12 II 2021].

<https://www.radiozet.pl/Co-gdzie-kiedy-jak/piatka-dla-zwierzat-projekt-ustawy-tresc-co-to-kiedy-glosowanie> [dostęp: 15 II 2021].

<https://www.rp.pl/biznes/art1054421-greenpeace-blokuje-rafinerie-biopaliwa-we-francji-z-powodu-surowca> [dostęp: 30 X 2019].

<https://www.reuters.com/article/us-brazil-environment/brazil-authorizes-national-security-force-to-fight-deforestation-idUKKBN2041XI> [dostęp: 18 II 2021].

<https://www.supersummary.com/the-monkey-wrench-gang/summary/> [dostęp: 23 XII 2021].

<https://www.tygodnikprzeglad.pl/prawdziwy-szwindel-klimatyczny/> [dostęp: 15 II 2021].

<https://www.washingtontimes.com/news/2001/oct/7/20011007-025834-9663r/> [dostęp: 7 XI 2001].

Leksykon ekologii i ochrony środowiska, <https://www.ekologia.pl/wiedza/slovniki/leksykon-ekologii-i-ochrony-srodowiska/ekoterroryzm> [dostęp: 30 I 2021].

Loadenthal M., „*Eco-Terrorism*”: *An Incident-Driven History of Attack (1973–2010)*, „Journal for the Study of Radicalism” 2017, t. 11, nr 2, https://www.academia.edu/33263882/_2017_Eco_Terrorism_An_Incident_Driven_History_of_Attack_1973_2010_email_work_card=thumbnail [dostęp: 22 II 2021].

Mączkowski K., *Ekoterroryzm to głupota*, „Dziki Życie” 2011, nr 2/200, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2011/luty-2011/ekoterroryzm-to-glupota> [dostęp: 30 I 2021].

Michaud T.A., *Ekoterroryzm: kulisy bycia „zielonym”*, <https://3obieg.pl/ekoterroryzm-kulisy-bycia-zielonym-prof-thomas-michaud/> [dostęp: 19 IX 2012].

Parson S., *Understanding the Ideology of the Earth Liberation Front*, „Green Theory & Praxis: The Journal of Ecopedagogy” 2008, nr 2, s. 52, https://www.academia.edu/518248/Understanding_the_Ideology_of_the_Earth_Liberation_Front?email_work_card=title [dostęp: 11 II 2021].

Pellow D.N., *Eco-terrorism*, w: *Keywords for Environmental Studies*, J. Adamson, W.A. Gleason, D. Pellow (red.), New York 2016, <https://www.degruyter.com/document/doi/10.18574/9780814760741-029/html> [dostęp: 24 XII 2021].

Posłuszna E., *A Prognostic View on the Ideological Determinants of Violence in the Radical Ecological Movement*, „Sustainability” 2020, t. 12, nr 16, <https://www.mdpi.com/2071-1050/12/16/6536/html> [dostęp: 18 II 2021].

„Resistance Magazine”, wiosna 2010, t. 2, nr 1, <http://www.arissamediagroup.org/book/resistance-magazine-2/> [dostęp: 24 I 2022].

Sobczyk M., *Gaja – Żyjąca planeta*, „Dziki Życie” 2002, nr 5/95, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2002/maj-2002/gaja-zyjaca-planeta> [dostęp: 30 I 2021].

Spadaro P.A., *Climate Change, Environmental Terrorism, Eco-Terrorism and Emerging Threats*, „Journal of Strategic Security” 2020, t. 13, nr 4, s. 58–80, <https://digitalcommons.usf.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1863&context=jss> [dostęp: 17 XI 2021].

US Department of Homeland Security, *An Overview of Bombing and Arson Attacks by Environmental and Animal Rights Extremists in the United States, 1995-2010*, maj 2013 r., https://www.dhs.gov/sites/default/files/publications/OPSR_TP_TEVUS_Bombing-Arson-Attacks_Environmental-Animal%20Rights-Extremists_1309-508.pdf [dostęp: 18 II 2021].

Yang Sue-Ming, Jen I-Chin, *An Evaluation of Displacement and Diffusion Effects on Eco-Terrorist Activities After Police Interventions*, „Journal of Quantitative Criminology” 2018, t. 34, nr 4, s. 1103–1123, https://www.researchgate.net/publication/320213750_An_Evaluation_of_Displacement_and_Diffusion_Effects_on_Eco-Terrorist_Activities_After_Police_Interventions [dostęp: 18 II 2021].

